

NOWINY RZESZOWSKIE

Rzeszów, 28 czerwca 1962 r.

ORGAN KOMITETU WOJEWÓDZKIEGO PZPR

Nr 152 (4054) | Wyd. Al. | Nakład 56.296

Dziś posiedzenie Sejmu

WARSZAWA
28 bm. o godzinie 16 rozpocznie się 12. z kolei w obecnej kadencji posiedzenie plenarne Sejmu. Na porządku dziennym obrad, które potrwać zapewne dwa dni, znalazło się 7 projektów ustaw. 3 z nich: o zaopatrzeniu emerytalnym członków rolniczych spółdzielni produkcyjnych, o przejmowaniu niektórych nieruchomości rolnych w zagospodarowanie lub na własność państwa oraz o zmianie dekretu o wymianie gruntów dotyczących istotnych zagadnień naszego rolnictwa. Debata nad tymi projektami stanie się okazją

(Ciąg dalszy na str. 2)

W dniu 1 lipca powstaną dwa nowe państwa w Afryce

NOWY JORK
Komisja Powiernicza ONZ zalecała Zgromadzeniu Ogólnemu Narodów Zjednoczonych, by Ruanda i Urundi stały się częścią belgijskiego terytorium w Afryce, stały się niepodległymi krajami w dniu 1 lipca br. Komisja uchwaliła również rezolucję, zgłoszoną przez 25 państw afro-azjatyckich, wzywającą Belgię do wycofania swych wojsk z Ruandy i Urundi do 1 sierpnia br.

Ostatnie dni w Algierii przed uzyskaniem niepodległości

◆ Zapowiedź deklaracji de Gaulle'a ◆ TRRA przygotowuje się do przeniesienia do Algierii ◆ OAS w Oranie przerywa akcję „spalonej ziemi”

PARYŻ
Po referendum w sprawie samostanowienia 1 lipca prezydent de Gaulle złoży deklarację, która będzie oficjalnym aktem uznania niepodległości Algierii — oświadczył w środę rzecznik rządu francuskiego Alain Peyrefitte po posiedzeniu Rady Ministrów. Dokładnej daty deklaracji prezydenta de Gaulle'a jeszcze nie określono.

Na posiedzeniu Rady Ministrów, minister stanu do spraw algierskich Louis Joxe przedstawił obecną sytuację w Algierii. Minister oświadczył, że kampania poprzedzająca referendum odbywa się bez incydentów, a komisje zawieszona broni funkcjonują normalnie. Wśród ludności europejskiej notowana jest tendencja do przegrupowywania się w wielkich ośrodkach miejskich oraz wyjazdów z Algierii. Minister podkreślił, że atmosfera w Algierze jest różna od atmosfery w Oranie. W pierwszym z tych miast urzędy wznowiły prace. Nastąpiło odprężenie. Natomiast w Oranie akcja OAS uległa nasileniu.

TUNIS
Minister informacji Mohammed Yazid oświadczył w

toku konferencji prasowej, że Tymczasowy Rząd Republiki Algierskiej przygotowuje się do przeniesienia się do Algierii.

Algierskie Ministerstwo Spraw Zagranicznych ustala obecnie tryb i procedurę wymiany przedstawicielstw dyplomatycznych.

LONDYN
Agencja Reutera podaje: we wtorek w nocy spiker pirackiej audycji OAS-owskiej wydał rozkaz zaprzestania akcji „spalonej ziemi”.

Spikerem tym był eks-pułkownik Paul Dufour. Jego rozkaz — według tekstu, jaki korespondent Reutera uzyskał ze źródeł w Roche Noir — brzmiał: „Wydaję wam rozkaz przerwania zniszczeń, które mogłyby zaostrzyć sytuację tych, którzy czekają na moment wyjazdu”.

KAIR
Sytuacja w Oranie zaczyna się powoli wyjaśniać. Jeden z przywódców OAS, były generał Gardy zbiegł z okręgu oraniańskiego w nieznanym kierunku. Pierre Laffont, naczelny redaktor „L'Echo d'Oran” i „L'Echo Soir” podał do wiadomości, że we wtorek wieczorem spotkał się z jednym z przywódców OAS b. pułkownikiem Dufour, który potwierdził swój rozkaz wstrzymania akcji „spalonej ziemi” w Oranie.

PARYŻ
Tegoroczne zbiory zbóż w Algierii zapowiadają się dobrze. W konsekwencji zaprzestanie wewnątrzne zostanie prawie całkowicie pokryte, wymagając jedynie niewielkiego uzupełnienia z importu.

Z wędrowek po kraju
GDĄŃSK

Na zdjęciu: widok na Ratusz.

CAF — fot. Kopeć



„Berliner Ensemble” przybywa do Polski

WARSZAWA
Do Warszawy przybyła wczoraj znakomita aktorka, wdowa po Bertolcie Brechtie — Helena Weigel, kierownik artystyczny „Berliner Ensemble”.

29 bm. przybędzie do Warszawy zespół „Berliner Ensemble”, który w czasie 16-dniowych występów w Polsce zaprezentuje „Karię Artura UI” Bertolta Brechta i „Panją Finz” Helmuta Bäleria.

„Berliner Ensemble” znany jest już publiczności polskiej. W r. 1952 wystąpił gościnnie w Warszawie, Krakowie i Łodzi, ze sztuką „Matka Courage i jej dzieci” z Heleną Weigel w roli tytułowej.

„Berliner Ensemble” który powstał w 1949 r. stał się teatrem słynnym na całym świecie. Oklaskiwała go publiczność Paryża, Wiednia, Londynu, Sztokholmu, Helsinek, Moskwy, Leningradu, Pragi i innych miast.

Jednolita taryfa na kolejach państw socjalistycznych — mniej przesiadek i postojów na międzynarodowych trasach

Minister komunikacji o wynikach narady w Ulan Bator

WARSZAWA
Z Ulan Bator powrócił minister komunikacji Józef Popielas, który brał udział w dorocznej naradzie ministrów transportu krajów — członków Organizacji Współpracy Kolei Państw Socjalistycznych (OSZD).

Wśród wielu uchwał — jak powiedział minister Popielas w rozmowie z przedstawicielem PAP — na szczególną uwagę zasługują te, które mówią o wprowadzeniu jednolitej taryfy w kolejowym ruchu pasażerskim między krajami socjalistycznymi oraz regulują warunki przewozów w transporcie samochodowym.

Uchwały konferencji w Ulan Bator zobowiązują też kra-

je będące członkami OSZD do rozszerzenia i przyspieszenia prac mających na celu obniżenie ogólnych kosztów transportu.

Na konferencji wybrano nowe władze na okres najbliższych 5 lat. Przedstawiciel Polski został ponownie przewodniczącym Komitetu OSZD. Ustalono, że Warszawa nadal stanowić będzie siedzibę tego Komitetu.

Od uderzenia pioruna zginęło we Włoszech kilka osób

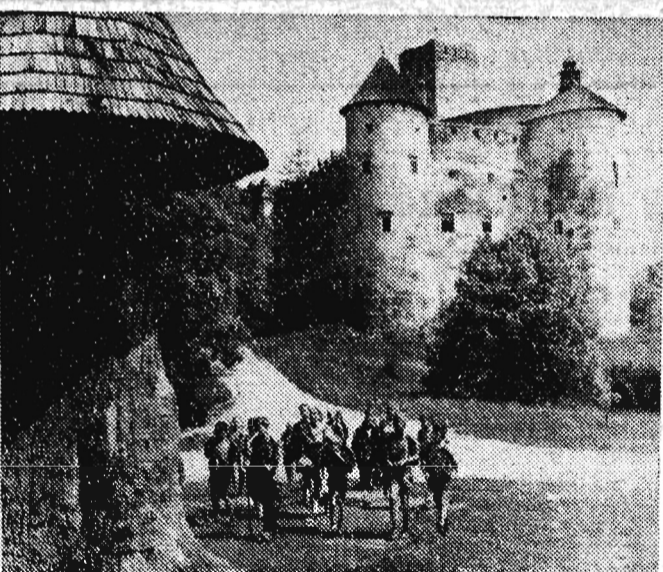
RZYM
W całym Włoszech szaleją od dwóch dni gwałtowne burze. W mieście Matera w środkowych Włoszech zginęły we wtorek od uderzenia pioruna

3 osoby, w Faenzie, na północy, zabita została jedna osoba. Ulice Florencji zalala woda. W mieście powylały szyby i przez pół godziny nie działała elektrownia.



Sytuacja baryczna: Europa północna znajduje się pod wpływem zatoki niżowej, związanej z niżej zalegającym nad Rosją. Od zachodu razbudowuje się kłm wysokiego ciśnienia.

Prognoza pogody: Zachmurzenie zmienne, chwilami duże i możliwy przelotny deszcz. Temperatura dniem do ok. 18 st. C, nocą ok. 10 st. C. Wiatry słabe i umiarkowane, północno-zachodnie i zachodnie.



Na zdjęciu: wycieczka szkolna zwiedza zamek w Niedzi cy.

CAF — fot. Olszewski

Zmarły norweskie siostry sjamskie

OSLO
W mieście Lillehammer, we wschodniej Norwegii urodziły się niedawno siostry sjamskie, zrosnięte brzuszkami. Zmarły one jednak wkrótce po przewiezieniu do Szpitala w Oslo, podczas, kiedy lekarze zastanawiali się, czy operacja rozdzielenia ich nie będzie zbyt ryzykowna. Przypuszcza się, że operacja nie miała szans powodzenia.

Rudziecy pletwonurkowie na tropie stolicy słynnej Kolchidy?

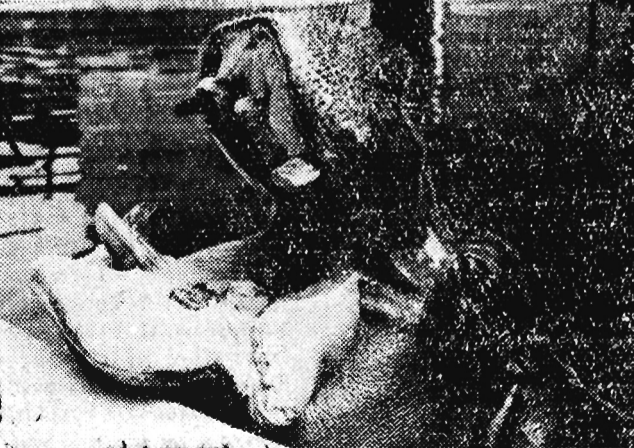
MOSKWA
Duża grupa pletwonurków radzieckich prowadzi obecnie niezwykle interesujące poszukiwania na dnie Morza Czarnego w Zatoce Suchumskiej. Niedawno odkryli oni tutaj ślady legendarnego miasta greckiego Dioskurii, które istniało przed dwoma tysiącami lat.
Starożytni geografowie i podróżnicy wymieniali Dioskurie, jako stolicę słynnej Kolchidy, wiążąc z nią mity o argonautach i złotym runie. Poszukiwania trwały od 100 lat, jednakże dopiero pletwonurkowie pomogli naukowcom uchylić rąbka tajemnicy. Jeden z nich — instruktor sportowy z Suchumi, Mowczun wydobyl z wody wspaniałą płaskorzeźbę grecką, która nasuwała uczonym myśli, że Dioskurii należy szukać na dnie

morza. Po odpowiednim przeszkoleniu, specjalna ekspedycja podwodna Abchaskiego Instytutu Historii zaczęła systematycznie badać zalegający tu mui. Wreszcie natrafiono na dach jakiegos budynku. To właśnie była Dioskuria...

Wiele zagadek wyjaśniła również ekspedycja lądowa, której udato się znaleźć kilka amfor greckich z IV—V wieku przed naszą erą, a także szczątki starej żupy solnej. Stwierdzono, że w pierwszym wieku naszej ery trzęsienie ziemi zmieniło tu ukształtowanie terenu, skutkiem czego miasto położone w delcie rzeki zostało zatopione.

Cytryny rosną...w woj. bydgoskim

BYDGOSZCZ
Niemale zdziwienie wśród mieszkańców wioski Drzycim (pow. Świecie) wywołują cytryny wyhodowane przez kierownika miejscowej szkoły podstawowej Franciszka Szrajdę. Najbardziej prawdziwe cytryny zwisają z gałęzi hodowanych w donicach krzewów. Szrajda zasadził 6 ziaren cytryny, z których urosły trzy oryginalnej wielkości cytryny.



Głodny czy znudzony?

CAF

Kula ujawniła się po 48 latach

PARYŻ
Weteran pierwszej wojny światowej Rene Cabourg, pracujący w rzeźni miejskiej w Bois obudził się rano i poczuł w ustach kulę karabinową, którą zaraz wypluł. Z trudem przypomniał sobie, że we wrześniu 1914 roku został ranny w twarz. Kulę nigdy nie znalazł, ujawniła się dopiero sama po 48 latach.

CIĘKAWOSTKA

REKLAMA

Największą reklamą świetlną Europy jest neon zainstalowany w Paryżu u zbiegu ulic Amsterdam-skiej i św. Łazarza.

DNIA

tego jeszcze nie wystarczyło, neon uzbogacono ostatnio o nowy element dekoracyjny — gigantyczny...biustonosz długości 6 i wysokości 4 metrów.

Delegaci z przeszło 100 krajów wezmą udział w Kongresie na rzecz rozbrojenia

MOSKWA
Jak poinformował przedstawiciel prasy międzynarodowy komitet przygotowawczy Światowego Kongresu na rzecz powszechnego rozbrojenia i pokoju, udział w jego obradach zapowiedziało już przeszło 2 tys. delegatów, gości i obserwatorów. Będą oni reprezentowali na Kongresie, który — jak wiadomo odbędzie się w Moskwie w dniach od 9 do 14 lipca br. — społeczeństwa przeszło 100 krajów.

Konferencja rolnicza w Moskwie — przemawiał N. S. Chruszczow

MOSKWA
Na odbywającej się w Wielkim Pałacu Kremlowskim konferencji pracowników terenowych rolniczych rządów produkcyjnych centralnych okręgów Federacji Rosyjskiej przemawiał w środę Nikita Chruszczow. W śródnym posiedzeniu konferencji uczestniczyli przywódcy KPZR i rządu radzieckiego.

Polska „morska karawana” dotarła do Cypru

GDAŃSK
Do Polskiego Ratownictwa Okrętowego w Gdyni nadeszła depesza od dowódcy statku ratunkowego „Jantar”, kapitana Włodzimierza Stocińskiego, donosząca o przybyciu do portu Famagusta na Cyprze. „Morska karawana” — „Jantar” oraz holowane przez niego barki i szalandy — przebyła trasę ponad 4 tys. mil morskich. W Famagusta polscy specjaliści z Przedsiębiorstwa Budownictwa Inżynierjno-Morskiego w Gdańsku zbudują na wczesny port handlowy. Sprzęt przyholowany przez „Jantar” wykorzystany zostanie m. in. do prac pogłębiarskich w basenie portowym.

Syjam zrywa stosunki handlowe i żeglugowe z Polską

WARSZAWA
Międzynarodowy Trybunał Sprawiedliwości w Hadze rozstrzygnął na korzyść Kambodży długoletni spór z Syjama o przynależność starożytnych świątyni w Preah Vihear, leżącej na pograniczu tych krajów. W związku z tym orzeczeniem Międzynarodowego Trybunału Sprawiedliwości władze Syjamu podały do wiadomości, mając widocznie na uwadze stanowisko w tym sporze sędziego narodowości polskiej, że uważają kontynuowanie wymiany handlowej z Polską i zawieranie polskich statków do Bangkoku za niepożądane. Ten powód przerwania przez Syjam stosunków handlowych i żeglugowych z Polską przedstawiany jest przez władze syjamskie jako akt retorsji w stosunku do Polski.

Podjęmowanie przez rząd Syjamu tego rodzaju kroków skierowanych przeciwko Polsce w związku z orzeczeniem Międzynarodowego Trybunału Sprawiedliwości w Hadze jest postępowaniem niewytłumaczalnym i musi być uznane jako godne pożałowania z punktu widzenia normalnej współpracy gospodarczej między państwami, która stanowi podstawowy element pokojowego współistnienia.

Należałoby sądzić, że odpowiedzialnie czynniki syjamskie, po ochłonięciu z wrażenia po stracie świątyni (która nota bene posiada znaczenie bardziej strategiczne niż religijne), podejść bardziej trzeźwo do sprawy stosunków handlowych z Polską.

Przekazanie Tunezji części bazy Bizerty

PARYŻ
Władze francuskie rozpoczęły 28 bm. przekazywanie Tunezji południowego odcinka bazy Bizerty, tzn. arsenału Menzel Bourguiba i szpitala w Sidi Abdellah. Wspólne sporządzenie inwentarza trwać będzie do 30 bm. Wojska francuskie przeniesione zostaną do północnej strefy bazy. Dnia 30 bm. odbędzie się krótka uroczystość z udziałem generała francuskiego, odczytanie powiadzenia o przekazaniu południowego odcinka bazy w Bizercie i delegata gubernatora tej prowincji. Instalacje opuszczone przez Francuzów staną się własnością rządu tunezyjskiego.

Sophia Loren stanie przed Sądem

RZYM
Niedługo sędziowie uważają, że małżeństwo Carlo Ponti (znany producent filmowy) i Sophia Loren — (nagrodoznajwiększą nagrodą filmową, „Oscarem”) powinni zostać skazani zgodnie z paragrafem 556 włoskiego kodeksu karnego na karę od roku do 5 lat więzienia. Sędzia śledczy Giulio Franco zarządził rozpoczęcie postępowania sądowego. Carlo Ponti odpowiadać ma za bigamię, a Sophia Loren za współudział w przestępstwie.

Jak wiadomo Carlo Ponti i Sophia Scicolone (prawdziwe nazwisko Sophi Loren) zawarli małżeństwo w 1957 r. po rozwiązaniu pierwszego małżeństwa zawartego w roku 1946, Ponti ma dwoje dzieci). Ponieważ prawo włoskie nie uznaje rozwodów, ślub odbył się w Ciudad Juarez w Meksyku. W roku 1959, po przyjeździe małżeństwa Ponti do Włoch, włoskie władze prokuratorskie wszczęły w tej sprawie dochodzenie na podstawie prywatnej skargi trzech obywateli włoskich: adwokata Nello Orlando, fryzjera z Genui Giuseppe Salandina i niejakiej Luigy Brandilla. Po długich i zawitych rozważaniach proceduralnych, prawnicy nie doszli jeszcze do ostatecznego wniosku, czy oskarżeni są rzeczywiście winni wobec prawa włoskiego, ponieważ powstaje pytanie, czy ważny jest ślub zawarty przez obywateli włoskich w obcym państwie. W każdym razie na jej parze grozi w tej chwili nowy proces. Carlo Ponti na pytania dziennikarzy odpowiedział niezbyt pewnym głosem, że wterzy w sprawiedliwość włoską.

Mekka zamknięta dla turystów amerykańskich

KAIR
„Zadnych turystów amerykańskich w Mekce” — odpowiedział rząd Arabii Saudyjskiej amerykańskim agencjom podróży. Przedstawiciele tych ostatnich z Kocanem w ręce przeprowadził skomplikowaną debatę religijną, ustalając wykaz, że dla głównie nieodstępne są tylko kościoła wewnątrz świątyni świętego miasta, ale nie jego teren.

NRD gotowa jest rozstrzygnąć wszystkie sporne problemy poprzez pokojowe rokowania

Przemówienie W. Ulbrichta na XVI Plenum KC SED

BERLIN
Na odbywającym się obecnie XVI Plenum KC Niemieckiej Socjalistycznej Partii Jedności (SED) pierwszy sekretarz KC Walter Ulbricht wygłosił przemówienie poświęcone rozwiązaniu problemu niemieckiego. W Ulbricht potwierdził gotowość NRD do rozstrzygnięcia wszystkich spornych problemów poprzez pokojowe rokowania. Ostrzegł on mocarstwa zachodnie, aby nie pozwoliły się wciągnąć w prowokacje przeciw NRD, organizowane z terytorium Berlina zachodniego.

W sprawie proponowanych przez Adenauera czteromocarstwowych rokowań dotyczących incydentów granicznych w Berlinie — pierwszy sekretarz KC SED powiedział, że stanowi to tylko próbę przeszkodzenia utworzeniu komisji do pokojowego uregulowania problemu niemieckiego. Kampania rozpętana przeciw NRD przez kanclerza bońskiego i zachodniobermberskich polityków, przypomina prowokację Hitlera wobec Austrii w przeddzień drugiej wojny światowej. Zamachy i morderstwa „wywołały napiętą sytuację”, która ze strony NRD oceniana jest jako „bardzo poważna”. Jednakże NRD nadal będzie występować i zdecydowanie za utrzymaniem i zapewnieniem pokoju i nie da wrogom prawa swobody działania. Rokowania czteromocarstwowe, których domaga się Adenauer, są zbyteczne, należy tylko zaprzestać w Berlinie zachodnim wzniecania prowokacji, wystarczy skończyć z propagandą wojny i odwetu. Gdyby także w Berlinie zachodnim wypełniono Układ Poczdamski z 1945 r. — po-

owiedział W. Ulbricht — „nie doszłoby w ogóle do sporu”. O ile mocarstwa zachodnie zyczą sobie rokowań w sprawie Berlina zachodniego lub w sprawie przeszkodzenia incydentom, „wówczas rozmowy należy rozpocząć od oceny realizacji Układu Poczdamskiego w Berlinie zachodnim”. „Nasza granica państwowa jest nienaruszalna. Agresorzy spotkają się z należytą odprawą”. Ostrzeżenie to skierował W. Ulbricht w szczególności do tych środowisk, które usiłują wciągnąć do prowokacji zachodnie wojska okupacyjne. Nie można pominąć, iż prowokacje te posiadają poparcie określonych kół w USA. „Czyni to te prowokacje tym bardziej niebezpieczne i zwiększa wielką odpowiedzialność rządów mocarstw zachodnich”. Pierwszy sekretarz KC SED zwrócił uwagę, że zamachy kierowane przeciwko NRD na terenie całego Berlina mogą wpłynąć na obustronną komunikację z Berlinem zachodnim. Następstwa te mogą mieć również wpływ na transporty garnizonów mocarstw zachodnich stacjonujących w Berlinie zachodnim. W. Ulbricht wyraził ponownie gotowość NRD do rokowań z senatem zachodniobermberskim. Nie ma to żadnego związku z wojskami okupacyjnymi. „Jednakże co dotyczy sprawy usunięcia reżimu okupacyjnego w Berlinie zachodnim, to istotnie jest to sprawa czterech mocarstw — a co — według naszego rozważania — stoi już na porządku dziennym w rozmowach toczących się między przedstawicielami USA i ZSRR”.



Na zdjęciu: straż Pentagonu w Waszyngtonie „wynosi” jedynego z demonstrowców, którzy usiłowali przedostać się do wewnątrz gmachu, by zaprotestować przeciwko próbnym eksplozjom termojądrowym. CAF

Szczątki rakiety poraniły amerykański personel techniczny

NOWY JORK
Korespondent agencji UPI donosi z Honolulu, że szczątki rakiety amerykańskiej, która miała wynieść na wielką wysokość ładunek nuklearny, ale została zniszczona ze względu na zboczenie z wytyczonego toru, spadły na wyspę Johnston i poraniły 19 czerwcą kilku członków amerykańskiego personelu technicznego. Informację tę uzyskał korespondent od naczelnego świadka, który właśnie powrócił ze wspomnianej wyspy do Honolulu. Niektóre z odłamków ważyły ponad 50 kg. Informator korespondenta podaje, że fachowcy amerykańscy nadal badają szczątki zniszczonej rakiety, aby ustalić przyczynę niepowodzenia próby dokonania eksplozji nuklearnej na wielkiej wysokości.

SPORT — SPORT — SPORT — SPORT — SPORT — SPORT —

Sukces gimnastyków MKS Rzeszów

W Krakowie odbyły się zawody gimnastyczne reprezentacji Szkolnego Związku Sportowego. Była to eliminacja przed wyjazdem na Węgry. W zawodach brali również udział młodzi gimnastycy Międzyszkolnego Klubu Sportowego z Rzeszowa. Podopieczni prof. Stanisława Grzesika odnieśli wspaniały sukces, zajmując pierwsze trzy miejsca. Zwyciężył Władysław Krzych, uzyskując łącznie 51,30 punktów. Na drugiej pozycji uplasował się Stanisław Kuśnierz z 50 punktami, a na trzeciej Władysław Michalik z Rzeszowa zajął siódme miejsce z 48 punktami.

Wśród dziewcząt reprezentantką Rzeszowa Annę Ochędowską sklasyfikowano na siódmym miejscu z 31,2 punktami. Wymienionych gimnastyków zaliczono do reprezentacji Szkolnego Związku Sportowego na wyjazd na Węgry. Z. R.

Przed Pucharem Europy w łuczniectwie

Katarzyna Wiśniowska - najlepsza

Pierwszą, a zarazem najpoważniejszą tegoroczną imprezą łuczniczków jest Puchar Europy, który odbędzie się w Paryżu w dniach 14—15 lipca. Zawody odbędą się z udziałem kobiet i mężczyzn. Pierwszą, a zarazem najpoważniejszą tegoroczną imprezą łuczniczków jest Puchar Europy, który odbędzie się w Paryżu w dniach 14—15 lipca. Zawody odbędą się z udziałem kobiet i mężczyzn.

Na początku przyszłego miesiąca wyjeżdża do ZSRR reprezentacja polski juniorów, która 11 lipca rozegra międzypaństwowe spotkanie z ZSRR w Moskwie. Na obozy przygotowawcze udają się w lipcu piłkarze Górnik Zabrze — do Jugosławii oraz Stal Mielec do Rumunii. Zespół krakowski Wily będzie reprezentował Polskę w międzynarodowym turnieju w Rostoku, z okazji „Osteowoczek” (7—15 lipca). Do ZSRR wyjechała ekipa Opolska Odra, która gości tam będzie od 21. VII. do 4. VIII. Na tournée do Finlandii uda się beniaminek I ligi Stal Rzeszów (26 lipca — 5 sierpnia). W Polsce gościć będzie tylko kilka zespołów zagranicznych. 22 lipca na Śląsku wystąpi reprezentacja Bratysławy, która zmierzy się z reprezentacją tego okręgu. Na zaproszenie II-ligowego Śląska Wrocław przyjedzie w końcu lipca holenderski zespół Agrov Amsterdam, który rozegra 3 mecze. W dniach 1—12 sierpnia Śląsk Wrocław uda się z wizytą do Holandii.

Posiedzenie Sejmu

(Ciąg dalszy ze str. 1)
do omówienia w wystąpieniach poselskich wielu aktualnych problemów tej gałęzi gospodarki. Kilku mówców zapisało się również do dyskusji nad projektami ustaw: o zmianie prawa lokalowego oraz o zmianie ustawy o wyłączeniu spod publicznej gospodarki lokalami domów jednorodzinnych i lokali w domach spółdzielni mieszkaniowych. Prócz tego Sejm omówi projekt prawa pobierczego, będący rezultatem porządkowania naszego ustawodawstwa oraz nowelę do ustawy paszportowej. Najbliższe posiedzenie Sejmu będzie ostatnim w wiosennej sesji.

Nacjonalizacja przemysłu elektrycznego we Włoszech

RZYM
Znaczna większość 417 głosów przeciwko 38 Izba Posłów przegłosowała wniosek w sprawie przyspieszenia nacjonalizacji przemysłu elektrycznego i stworzenia specjalnej komisji do realizacji tego projektu.

Strauss ponownie żąda prawa współdecydowania

BONN
Rząd federalny widzi możliwość rozwiązania problemu „polityki obronnej” nie na płaszczyźnie narodowej, lecz w „rozwiązaniu europejskim”, w pełni skoordynowanym z NATO, lub też w „atomowym partnerstwie” krajów NATO i Waszyngtonu. W tej formie minister boński raz jeszcze przedstawił żądanie współdecydowania przez Niemcy zachodnie o broni atomowej, pod płaszczykiem „rozwiązania europejskiego” lub też w ramach NATO.

Komunikat Totalizatora Sportowego

Państwowe Przedsiębiorstwo Totalizator Sportowy zawiadamia, że w specjalnym konkursie sportowym Totalotek z dnia 24. VI. 1962 r. stwierdzono:

67 rozwiązań z 5 traf. zwykły, wygr. po ok. 31.142; 5.554 rozw. z 4 traf. — wygr. po ok. 376; 119.458 rozw. z 3 traf. — wygr. po ok. 31.23. Na wylosowaną końcówkę banderoli nr 4100 stwierdzono:

106 kuponów wielozakładowych, nagrody po 2.000 zł; 10 kuponów jednozakładowych, nagrody po 500 zł.

W zakładach piłkarskich z dnia 24. VI. 1962 r. stwierdzono:

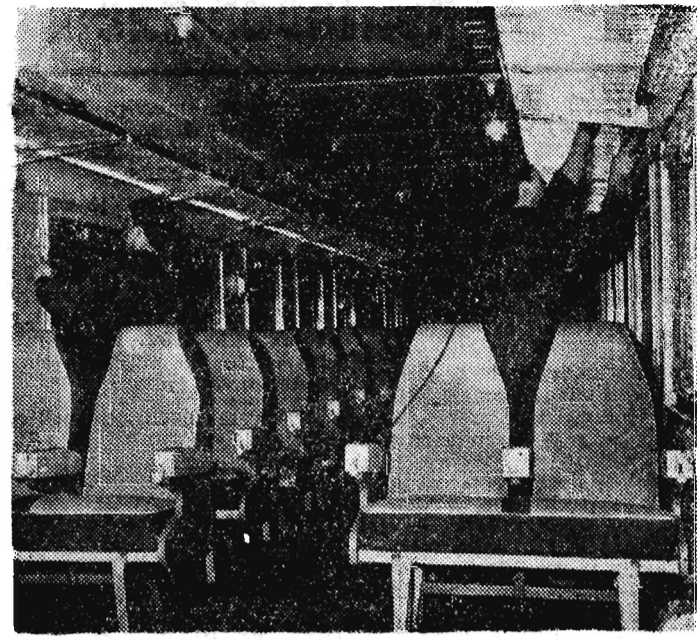
8 rozwiązań z 13 traf. — wygrane po ok. 31.479; 141 rozw. z 12 traf. — wygr. po ok. 197; 1.168 rozw. z 11 traf. — wygr. po ok. 31.48.

BURDASZ, to przedmiocie miasta powiatowego P. Kilkanaście kolo-
rowych domków, og-
rodki, sady, opodal rze-
ka. Monotonne życie miesz-
kańców ożywia pewnego
dnia wiadomość — przyje-
żdża do nas Wysoki Sąd. Na
rozprawę, oprócz wezwa-
nych licznych świadków,
przyszli także gremialnie
wszyscy żądni sądowych
wrażeń, nadając całej cere-
monii dużo swoistego uroku.
Przed ładnym domkiem, na
podwórku ustawiono stół,
przyniesiono krzesła. Wysoki
Sąd zasiadł w komplecie.
A w oddaleniu stanęli bar-
wnym kręgiem świadkowie,
mieszkańcy. Cóż to za sprawa,
że głośno o niej w całym
Burdaszu? W sądownictwie
określa się je krótko — och-
rona zakłóconego posiadania.
Ta jednak oprócz zwyczajnego
pieniactwa, ludzkiej zawiści,
obfituje jeszcze w nieco
inne elementy, ma nieco szersze
tło rozgrywki. Z tej to
też racji wyprysła z opłotków
małego Burdasza i zdobyła
sobie rozgłos. Ale czas już
przedstawić skłócone strony.

otrzymał polecenie oczyszczenia
rowu i sam zakładał prze-
pusty na wodę. Właściciel pola
zawsze dojeżdżał do niego
drogą dojazdową od miasta.
Inny wspomina, że sam me-
cenas, pełnomocnik powódki
chodził ścieżką nad rowem
łowił ryby. Chyba o tym pa-
mięta. Ważnym dokumentem
świadczącym o tym, że w
spornym miejscu zawsze był
row melioracyjny, a nie droga
jest protokół spisany
wskutek reskryptu C. K. Na-
miestnictwa z 5. X. 1908 r.
Podobnych materiałów jest
więcej. Jedynie dwóch czy
trzech świadków zeznało, że
była to droga, że powódka
i jej ojciec dojeżdżali tędy do
pola. Ogółem przed Wysokim

WRN, którzy z sobą tylko
wiadomych powodów popiera-
li stanowisko powódki i nie
wahali się w zwyczajną py-
skówkę zaangażować swoje-
go autorytetu, który w Bur-
daszu doznał poważnego usz-
czerbku.
W całej tej historii zasta-
nawia także postawa wspom-
nianego radcy prawnego. Jest
to chyba wypadek bez preced-
ensu, żeby radca prawny, po
wołany do obrony interesów
Skarbu Państwa zeznawał —
wbrew oczywistym dowodom
— na korzyść powódki. Jego
powołanie się na orzeczenie
Komisji Wojewódzkiej było
gołosłowne, gdyż jej członko-
wie mają w tej sprawie od-
mienne stanowisko.

Rolnictwa i Leśnictwa Prezy-
dium WRN w Rzeszowie oraz
wspomnianego nacisku, dzie-
lnie bronili słuźnej sprawy i
wraz z licznymi zaintereso-
wanymi mieszkańcami Bur-
dasza ją wygrali. Nie mogą
jednak zrozumieć dlaczego
w imię oczywistej prywaty
musieli stracić tyle czasu,
energii i zdrowia? Dlaczego
radca prawny Wydziału Rol-
nictwa i Leśnictwa Prezy-
dium WRN nadal „po swojej
linii” prowadził badanie i
przesłuchanie świadków?
Przecież jest wyrok Sądu Po-
wiatowego, są liczne zeznania
świadków, dokumenty, z któ-
rymi powinien się przede
wszystkim i wreszcie zapoz-
nać. A może liczy, że w tym
wypadku orzeczenie przedsta-
wiciela władzy administra-
cyjnej, sformułowane w jemu
tylko wiadomy sposób będzie
więcej znaczące niż wyrok są-
dowy?



Zakłady Przemysłu Metalowego H. Cegielski w Poznaniu — Zakład Produkcji Wagonów produkują rocznie ok. 470 nowoczesnych wagonów osobowych.
Na zdjęciu: wnętrze wagonu osobowego kl. I przeznaczonego w zasadzie do ruchu podmiejskiego, mogącego wchodzić do skład zarówno pociągu parowego, motorowego, jak i elektrycznego. Nowością wnętrza tego wagonu są miękkie fotele z odchylanymi oparciami.
CAF — fot. Radziszewski

Wysoki Sąd przyjechał...

Powódka: Maria K. zamieszkała w P.
Pozwani: 1) Skarb Państwa — działający przez Prezydium PRN w P. (kierownik Referatu Wodnych Melioracji inż. Jan M.) 2) Stanisław W. rolnik, 3) Stanisław W. jego żona.

Przedmiot sporu: czy Maria K. miała i ma drogę przejazdową do swojego pola, czy też w danym miejscu był i jest row melioracyjny, odprowadzający wodę do rzeki?

Akta sprawy wypełniają grubą teczkę. Spór ma bogatą historię, trwa już od 1958 r. Obecnie trudno szczegółowo opisać wszystkie fazy procesu, przedstawić cały materiał przewodu sądowego. Godne jednak uwagi są niektóre momenty procesu, jak również warto zapoznać się z pewnymi dokumentami.

Otóż w dniu 25. X. 1961 r. w Ośrodku Zamiejscowym Sądu Wojewódzkiego w Przemysławiu odbywa się rozprawa rewidyjna wniesiona przez powódkę. Za pozwany Skarb Państwa stawia się radca prawny z pełnomocnictwem Prezydium WRN Wydział Rolnictwa i Leśnictwa w Rzeszowie.

Sąd Wojewódzki w Rzeszowie — Ośrodek Zamiejscowy w Przemysławiu uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi Powiatowemu do ponownego rozpatrzenia. W uzasadnieniu wyroku m. in. czytamy:

„Z treści dowodów w niniejszej sprawie jak i w sprawie C 149/60 jednak zdaje się wynikać odmiennosc powyższych ustaleń, które potwierdzają tylko świadkowie Jan M. i Władysław O. bezpośrednio w sprawie zainteresowani. Co więcej tym zeznaniem wprost zaprzeczają przed stawicielem pozwanego Skarbu Państwa z ramienia Prezydium WRN w Rzeszowie, który na rozprawie rewidyjnej przyznał, że na przedmiocie sprawy nie istnieje i nie istniał żaden row melioracyjny, co stwierdziła komisja wojewódzka. W tych więc podniesionych okolicznościach znajdują uzasadnienie powołane podstawy rewidyjnie z art. 371 § 1 pkt 1 i 3 kpc skutkujące uchynieniem wyroku”.

Akta wróciły do Sądu Powiatowego w P. Pełnomocnicy stron zgromadzili dodatkowo dowody i powołali nowych świadków na jeszcze jedną rozprawę. Sędzia wyczuje nazwiska. Donośnie brzmią słowa składanego przyrzeczenia. A potem długo ciągną się zeznania.

Świadkowie zeznają różnie, jak zresztą na każdym procesie. Często jednak powtarzają się słowa: od dziecka pamiętam, że był tutaj row, tędy chodziłem do szkoły. Sędziwy starszek mówi, że jak pracował w magistracie, to

Sądem przewinęło się ponad 30 osób. Sędzia zamyka posiadzenie.

I teraz następuje druga, taka nieoficjalna rozprawa sądowa. Wysoki Sąd bowiem musi poczekać na taksówkę, co ludzie umiejętnie wykorzystują i tak dla skrócenia sobie i gościom czasu dalej zeznają. Teraz jednak nie czują się skrepowani powagą Sądu i bezpośrednio, jeden przez drugiego, mówią co mają na sercu, co myślą o tym sporze, zeznaniach niektórych świadków, powódce i jej pełnomocnikowi.

A Wysoki Sąd słucha w milczeniu, bardzo zaskoczony i smutny. Bo oto nagły wybuch opinii społecznej wprowadził z równowagi nie jedną osobę. Zawsze opanowany i wygadany mecenas — pełnomocnik powódki stracił tym razem kontenans i uciekł z miejsca rozprawy. Nie miejsce tutaj, żeby przytaczać wszystkie zarzuty jakie wówczas padły pod jego adresem. Każdy przecież wymaga sprawdzenia... co powinien uczynić rzecznik dyscyplinarny Zespołu Adwokackiego. Chodzi przecież o dobro całej adwokatury.

Ale wróćmy do sprawy. W dniu następnym w Sądzie Powiatowym zostaje ogłoszony, przybyłym stronom, wyrok oddalający powództwo. Uzasadnienie wyroku jest obszernie i drobiazgowie. Szczupłe ramy artykułu nie pozwalają na przytoczenie argumentów, jakimi kierował się Sąd wydając wyrok. Zresztą kogo to bliżej interesuje, może zapoznać się z aktami.

Na tym w zasadzie można by zakończyć całą sprawę. Ale kto uważnie zapoznał się z przedstawionym — oczywiście w wielkim skrócie — przewodem sądowym, ten niewątpliwie zaskoczony jest zamiennym faktem, że pozwany m. in. Skarb Państwa przedstawił w sądzie dwa, zupełnie odmienne stanowiska. Okazuje się, że poza salą sądową, toczyła się również rozgrywka, a to między przed stawicielami powiatowej i wojewódzkiej rady narodowej. Jej przebieg jest tyle pikantny ile zarazem i smutny. Melioranci bowiem, tak jednej, jak i drugiej instancji wydali jednomyślnie opinie i stwierdzili, że w miejscu spornym był i jest row melioracyjny. Podobnie wypowiedziała się komisja z KW PZPR w Rzeszowie. Zdanie jednak fachowców nie było na rękę innym, odpowiedzialnym pracownikom z Wydziału Rolnictwa i Leśnictwa

W sumie jego postępowanie nie może ująć uwagi od-
powiednich czynników.

Trzeba także ze smutkiem mówić o sposobach, jakimi początkowo starano się „przekonać” tych z powiatu o tym, że w miejscu spornym powinna być droga. Jest to tym bardziej niepokojące, że coraz częściej słyszy się w radach powiatowych czy gromadzkich opinie: przyjechali z województwa i tak kazali zrobić... Na szczęście melioranci z Przeworska są nietypowymi pracownikami, gdyż nie przytaknęli jak inni zwykli to robić, lecz zajęli stanowisko zgodne z faktycznym stanem. Mimo rozprawy sądowej, śledztwa w Powiatowej Prokuraturze o złożenie rzekomo fałszywych zeznań, przesłuchania prowadzonego przez radcę do spraw zastępstwa sądowego Wydziału

Jeszcze o jednym „bohaterze” procesu. Oto małżonek powódki jest szczególnie wyróżnionym mieszkańcem powiatowego miasta, gdyż wyborcy obdarzyli go wielkim zaufaniem i wybrali radnym Miejskiej Rady Narodowej. Jest także członkiem partii. Trudno więc zrozumieć, jak można szczyścić się mianem działacza społecznego i partyjnego, a zarazem działacza wbrew interesowi społecznemu. Nikt nie zabrania stać w obronie swoich praw i interesów, ale w tym wypadku postępowanie męża powódki nie jest obroną, lecz atakiem, a jako takie przynosi ujmę i wstyd.

W poczekalni Sądu Powiatowego, w opłotkach Burdasza, w biurach rad narodowych przychyliły rozmowy o procesie, o jego zakulisowych historiach: kto, dlaczego, za ile. Być może wybuchną one z nową siłą, gdyż pełnomocnik powódki zapowiedział rewizję.

Ale pozostawmy te sprawy Wysokiemu Sądowi.
A. POTASZ

O sprawach postępu technicznego mówią inżynierowie:

W OŚRODKACH PROWINCJONALNYCH POTRZEBNE SĄ DODATKOWE BUDZCE I ROZBUDOWA SZKÓŁ ZAKŁADOWYCH.

GŁOS MA INŻ. FRANCISZEK LYSON Z Zakładów Sprzętu Motoryzacyjnego w Sędziszowie.

JEDNYM z większych naszych osiągnięć w dziedzinie postępu technicznego jest ulepszenie wkładu filtra olejowego, bocznikowego do samochodów osobowych, ciężarowych i autobusów. Dzięki temu usprawnieniu w produkcji wkładów filtra zużywa się obecnie o około 60 proc. mniej materiału, co w skali rocznej daje około 700 ton oszczędności tektury wartości 3,5 mln. Przed usprawnieniem przy jego produkcji 70 proc. surowca szło w tzw. odpady. Nowa jego wersja zapewnia taką samą filtrację oleju. Potwierdziły to badania laboratoryjne i eksploatacyjne. Usprawnienie to zostało przyjęte przez Urząd Patentowy i zatwierdzone jako wzór użytkowy. W związku z zamierzeniami kilkakrotnego zwiększenia produkcji i planami uruchomienia jeszcze w bieżącej pięcioletce nowych zakładów, zorganizo-
waliśmy asortymentów, takich jak np. filtry olejowe — głównie do samochodów osobowych i ciężarowych oraz urządzeń grzewco-wentylacyjnych do autobusów, urządzeń do podgrzewania silników wysokoprężnych, zmuszeni jesteśmy szukać dodatkowych mocy produkcyjnych w drodze nowych rozwiązań technicznych, obniżających pracochłonność poszczególnych wyrobów. W tym celu opracowaliśmy już plan przedsięwzięć organizacyjno-technicznych na lata

1962—65. Uwzględniamy w nim takie zagadnienia, jak mechanizacja prac ręcznych, zmiany procesów technologicznych pod kątem zmniejszenia pracochłonności i kosztów wytwarzania.

W codziennej praktyce zakładu wypieramy np. czyszczenie za pomocą obróbki ręcznej i tam gdzie to jest możliwe zastępujemy je obróbką chemiczną. Wprowadza się również nowe procesy technologiczne, takie, jak na przykład fosforowanie powierzchni wyrobów pod malowanie, co wybitnie wpływa na jakość produkowanych wyrobów.

Ponieważ dotychczasowa filtracja oleju pozostawia wiele do życzenia, myślimy o opracowaniu nowego typu filtra działającego na zasadzie odśrodkowej.

Przez wprowadzenie nowych procesów technologicznych i usprawnień, zakład w latach 1961—1963 zwiększy wydajność pracy średnio o 33 procent. Proporcjonalnie obniży się również koszt wytwarzania i zwiększy akumulacja. Porządzenie w tych pracach ma nam zapewnić stworzenie u siebie zaplecza technicznego w postaci biura konstrukcyjnego wraz z normalizacją i informacją techniczną, zorganizowanie zakładowego laboratorium badawczego, prototypowni i warsztatów doświadczalnych. Wszystkie te przedsięwzięcia mają stworzyć warunki do wyprodukowania takiej ilości filtrów, która w bieżącej 5-letniej zaspokoi potrzeby naszej motoryzacji w całym kraju. Zakłady Sprzętu Motoryzacyjnego w Sędziszowie już w niedługim czasie będą bowiem jedynym producentem filtrów w Polsce.

Nasze plany postępu technicznego byłyby niewątpliwie szybciej wpro-

wadzone w życie, gdyby nie trudności, jakie napoty-
kamy w codziennej pracy. Przede wszystkim za szczyt-
ple są pomieszczenia na-
szego zakładu, dlatego roz-
budowujemy je do roz-
miarów trzykrotnego wzros-
tu zatrudnienia i zwięks-
zenia produkcji. Mamy
również trudności kadrowe
polegające na niedostatku
personelu inżynieryjno-
technicznego i kwalifiko-
wanych robotników. Jeśli
chodzi o tę drugą potrzebę,
to przy współudziale Za-
kładu Doskonalenia Rze-
miostła organizujemy kur-
sy zakładowe, które
wpłyną na podwyższenie
kwalifikacji nowo zatrud-
nionych robotników.

gorzej natomiast jest z
dopływem inżynierów, któ-
rzy niechętnie angażują się
do pracy na tzw. prowincji.
Moim zdaniem warto
by pomyśleć o stworzeniu
dodatkowych bodźców za-
chęcających inżynierów do
podejmowania pracy w ma-
łym przemysłowym ośrodku.
Będzie nam w dalszym ciągu
brak kwalifikowanych rze-
mieślników. Dobrze by było,
aby w miejscowościach
gdzie nie ma szkół rze-
mieślniczych tworzyć szkół
zawodowe zakładowe,
kształć kadrę robo-
tników związaną z danym
zakładem.

Innego rodzaju trudność
przy wdrażaniu postępu
technicznego i nowych pro-
cesów technologicznych
stanowią niedobór narzędzi
znormalizowanych, nawet
takich jak: wiertła, gwint-
towniki i inne. To bardzo
hamuje pracę. Nasz postu-
pat w tym względzie: aby
dyskusja o normalizacji
nie kończyła się tylko na
słowach, ale była wpro-
wadzona w czyn.

Rozmawiał:
WŁADYSŁAW ŚWIDRAK

Jarosław otrzyma większą pomoc

Na plenum Komitetu Wo-
jewódzkiego Polskiej Zjed-
noczonej Partii Robotniczej,
które obradowało 26 bm. w
Rzeszowie dużo uwagi poświę-
cono sytuacji, w której znaj-
duje się Jarosław. I sekretar-
z KP w Jarosławiu tow. Sta-
nisław Chudzik przedstawił
zebranym niebezpieczeń-
stwo, w jakim na skutek ob-
suwania się gruntu i zawala-
nia piwnic znalazł się stary
Jarosław. Kłopoty władz po-
wiatowych i miejskich po-
większane są koniecznością
przekwaterowania rodzin z
walcących się budynków.

Dotychczasowe środki i po-
moc, które udzieliło Prezy-
dium Wojewódzkiej Rady Na-
rodowej wydają się być nie
wystarczające i nie stwarzają
pewności, że zabytkowe ka-
mienice w Jarosławiu zosta-
ną uratowane i zabezpie-
czone.

Plenum Komitetu Woje-
wódzkiego trudne problemy
Jarosławia umieściło w pod-
jętej uchwale. Zobowiązano
ponadto zastępcę przewodni-
czącego Prez. WRN tow. Mar-
cyna Drodza i I sekretarza KP
w Jarosławiu tow. Stanisława
Chudzika do opracowania pla-
nu i przedstawienia wnio-
sów mających na celu poprawę
sytuacji, w jakiej znajduje
się obecnie Jarosław. Posta-
nowiono również — niezależ-
nie od pomocy, którą dać mogą
władze wojewódzkie — zwró-
cić się do władz centralnych z
prośbą o dodatkowe środki na
ten cel.

Wierzyć zatem należy, że
Jarosław zostanie uratowany.
(e)

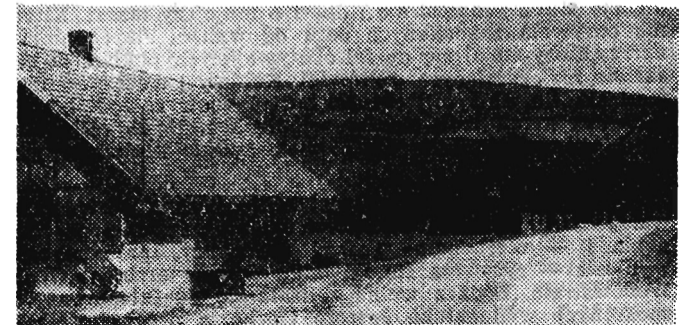
W Łańcucie - sesja Komisji Społeczno-Kulturalnej RN TRZZ

W łańcuckim zamku rozpo-
czyną się dziś, tj. 28 bm., dwu-
dniowa sesja wyjazdowa Kom-
isji Społeczno-Kulturalnej
Rady Naczelnej Towarzystwa
Rozwoju Ziemi Zachodnich,
poświęcona problematyce
pracy społeczno-kulturalnej
Towarzystwa w woje-
wództwach centralnych i polu-
dniowo-wschodnich. Swoimi
doświadczeniami w tym kie-
runku podzielił się: dr Jerzy
Wójciewicz przedstawiciel ZW
TRZZ w Bydgoszczy, red.
Jan Wielopolski z Lublina
oraz Lubomir Radowski z
Rzeszowa. Przypuszcza się, że
na płaszczyźnie tych trzech
oficjalnych wystąpień rozwi-
nie się dyskusja, której ce-
lem będzie ocena dotychcza-
sowej działalności i wytycze-
nie nowych kierunków pracy
społeczno-kulturalnej TRZZ.

W obradach udział weźmie
przewodniczący komisji, dy-
rektor departamentu pracy
kulturalno-oświatowej i bi-
bliotek Ministerstwa Kultury
i Sztuki mgr Czesław Kalu-
żny, przedstawiciel Wydziału
Nauki KC PZPR Halina Kry-
sanka, wiceprezes ZG Związ-
ku Nauczycielstwa Polskiego
Władysław Osiadacz i inni.

W drugim dniu obrad uc-
czestnicy sesji zwiedzą Biesz-
czady oraz odbędą spotkanie
z aktywnym TRZZ rejonu
Podkarpacia.

Zyczymy owocnych obrad i
miłego spędzenia czasu na
Rzeszowszczyźnie.



Hadle Szklarskie — siedziba Gromadzkiej Rady Narodowej.

P = politechnizacja

Wierzyć się wprost nie chce, że wszystkie eksponaty zgromadzone na wystawie, którą zorganizowano w Liceum Ogólnokształcącym im. Młodej Gwardii w Rzeszowie są dziełem rąk uczennic tej szkoły. Suknie, spódnice, bluzki, bielizna nocna i dzienna są nie tylko ładnie, starannie i gustownie wykonane, ale także uszyte według ostatnich wymogów mody. To chyba właśnie stanowiło dodatkowy bodziec w pracy. Dzień cześć w tym wieku bardzo uważnie śledzą zmiany, jakie następują w tej dziedzinie.

poszły na marne. Niektóre przedmioty śmiało mogą konkurować z wyrobami sprzedawanymi w CPLiA.

Nie sposób omówić wszystkie działy wspomnianej wystawy. Jedno trzeba stwierdzić — taka wystawa uczy, wystawia dobre świadectwo szkole, która obok nauki ogólnej uczy także rzeczy praktycznych, tak potrzebnych w codziennym życiu.

Słowem, niech żyje politechnizacja!
E. J.-C.

Zajęcia techniczne — jak mówi pani G. Kulagowa, wykładowczyni tego przedmiotu — uczą młodzież samodzielności i oszczędności. Każda z uczennic jeśli będzie aktywnie uczestniczyła w zajęciach technicznych, po opuszczeniu szkoły będzie mogła wiele rzeczy sama uszyć i zrobić. Patrząc na zgromadzone eksponaty pełne pomysłów, widząc zapal pani Kulagowej, wierzyć można, że tak właśnie będzie. Dodajmy od siebie, że właśnie na zajęciach technicznych młodzież uczy się jak można w gospodarstwie domowym wykorzystać każdy gałganek, stary kapelusz i inne bezużyteczne przedmioty. Dowody tego znajduje się na wystawie w postaci rannych pantofli, komicznych maskotek, szaszetek kosmetycznych itp. Przy okazji dziewczęta zapoznały się ze sposobami czyszczenia różnych gatunków materiałów.

Bardzo wiele uwagi przykładają się w tej szkole do wykształcenia wśród uczennic tego co nazywamy dobrym smakiem. Chyba z powodzeniem. Komplet serwetek stołowych, kolorowe flakony robione ze starych flaszek oklejonych papierem — świadczą dobitnie o tym, że wysiłki nie



Pani Kulagowa włożyła w siebie nie tylko w zorganizowanie wystawy, ale w ciągu całego roku na zajęciach praktycznych, chętnie dzieli się z uczennicami swoim doświadczeniem i dużą wiedzą.

Ogólnopolski Rajd Głuchych w Bieszczadach

Przy Oddziale Polskiego Związku Głuchych w Przemysłu istnieje koło PTTK, należące do najlepiej działających w województwie. W ubiegłych kilku latach zorganizowało już wiele ciekawych imprez turystycznych i krajoznawczych. Z inicjatywy koła w 1960 r. odbył się pierwszy Ogólnopolski Rajd Głuchych w Górach Słonnych, natomiast w ub. roku drugi rajd — w Bieszczadach.

Również i w bieżącym roku w dniach od 12 do 22 lipca koło PTTK przy PZG w Przemysłu organizuje III Ogólnopolski Rajd Głuchych w Bieszczadach. Rejon ten obfituje w malownicze zakątki i piękno krajobrazu.

Przewiduje się dwa punkty wyjściowe w Lisznej i Ustrzykach Dolnych. Trasy prowadzą doliną Sanu, Poloninami: Welińską i Caryńską, a zakończenie w Baligródzie. Uczestnicy otrzymają pamiątkowe odznaki i dyplomy. Zgłoszenia koło przyjmuje do dnia 5 lipca br.

Śladem naszej krytyki

ZAMIĄST BARU — APTKA

W związku z zamieszczonym listem z dnia 20 czerwca br. pt. „Mleko chyba zdrowsze” Wydział Handlu i Przemysłu Prez. MRN w Stalowej Woli zawiadamia, że do 15 lipca br. lokal z napojami alkoholowymi zostanie zlikwidowany, na jego zaś miejsce będzie otwarta apteka.

USTERKI SIĘ USUNIE

W sprawie notatki prasowej, dotyczącej bloku mieszkalnego w Nisku, zamieszczonej w naszej gazecie 15 czerwca br. otrzymaliśmy z Przedsiębiorstwa Budownictwa Terenowego w Mielcu następujące wyjaśnienie:

Roboty instalacyjne w hydrofonii łącznie z montażem odzieżnicza nie wykonuje PBT w Mielcu, lecz Przedsiębiorstwo w Wieliczce.

Montaż piecyków zostanie rozpoczęty natychmiast po otrzymaniu zabezpieczenia finansowego w postaci notyfikacji bankowej. Faktem jest, że piecyki są w posiadaniu Przedsiębiorstwa, jednak do

ich montażu przystąpimy dopiero po zatwierdzeniu przez inwestora wszystkich formalności finansowo - prawnych. (Oby jak najprędzej — przyp. redakcji).

Kierownik budowy, po ukażeniu się notatki, otrzymał polecenie natychmiastowego usunięcia ciekawek oraz innych usterek wynikłych w winy wykonawcy.

★ SPORT ★ SPORT ★ SPORT ★ SPORT ★ SPORT ★

CALY rzeszowski świat sportowy kręcił się przez ubiegły półtora tygodnia wokół piłki nożnej. Jedno spotkanie było ważniejsze od drugiego, a gorączka finału rozgrywek w ligach dała się dobrze odczuć licznym sympatykom piłkarstwa. Dłym możemy już spokojnie odetchnąć. Znamy odpowiedzi na zasadnicze pytania, dręczące nas przez wiele tygodni — kto spadnie, kto zostanie mistrzem? Na wczasy liocowe pojedziemy pewni, że nie ważnego nie stanie się bez naszego udziału.

W górach czy nad morzem rzeszowian... nie bez dumnej pozycji będą się szybko przynajmniej do sympatii dla piłkarzy Stali. A nuż ktoś tam będzie miał ochotę wyciągnąć rękę i pogratulować przedstawicielowi rzeszowskiego grodu za wielką wiktoria „jego” piłkarzy. Dojdzie na pewno do takich spotkań i gratulacji — sądząc już chociażby po lawinie telegramów, jaka spływa w ostatnich dniach pod adresem Stali Rzeszów, trenera Jana Wiśniewskiego, zawodników i działaczy. Gratulacje pochodzą z różnych stron kraju — od pierwszorzędnych drużyn, od niedawnych przeciwników: Polonii Bydgoszcz i Piasta, od byłych mieszkańców Rzeszowa porzuconych po całej Polsce, a także od... społeczeństwa i sportowców podrzeszowskiej wsi. Przybyszów. Stal odbiera za słuzone pochwały i równocześnie podkreśla, że na awans pierwszej drużyny, złożyło się wiele, wiele przyczyn; praca trenera J. Wiśniewskiego, który wytworzył w zespole dobrą, zdrową atmosferę, przejawiającą się w koleżeńskości i solidarności; praca działaczy klubowych i dyktacji WSK. Nie zapomina się także i o tym, że niemający przecież udziału w wywalczeniu i liście dla Rzeszowa ma także drużyna „Krosno”, która odbierała punkty najgroźniejszym rywalem Stali, a także Resovia, która przekazała kiedyś swych najlepszych zawodników klubowi przy rzeszowskiej WSK. Jednym słowem z zaszczytnego awansu piłkarzy Stali cieszyć się

O „Piekło kobiet” obrzuconym... jajkami

OTOWARZYSTWIE Świadomego Macierzyństwa jest w naszym kraju, a także w województwie rzeszowskim coraz głośniejsze. Ostatnio obradowała nawet w Warszawie III Regionalna Konferencja Międzynarodowej Federacji Planowania Rodziny. To właśnie skłoniło nas do przeprowadzenia rozmowy z tow. KLEMENTYNĄ GRODZICKĄ, prezesem Wojewódzkiego Oddziału TSM w Rzeszowie.

Kiedy towarzysząca po raz pierwszy zetknęła się z problemami planowania rodziny, którymi tak żywo zajmuje się obecnie TSM?

Dawno temu. Chyba w 1928—30 roku, kiedy to z racji moich społecznych funkcji, utrzymywałam kontakt z dr. Justyną Budzińską — Tylicką i dr. Władysławem Boyem-Zeleńskim oraz uczestniczyłam w

organizowaniu pierwszych poradni świadomego macierzyństwa w Warszawie i Łodzi. Przy okazji warto dodać, że w tych latach poradnia tego typu istniała również w Gorlicach.

— W jakich warunkach się wówczas pracowało?

— W bardzo trudnych. Kłopoty finansowe były jeszcze fraszką wobec kołtuńskiej opinii. Nawet niezrównany Boy-Zeleński miał kłopoty. Nieraz przyjeżdżając na odczyt pytał żartobliwie — a nie wiecie ile tam na mnie dzisiaj jajek przygotowało? A jaką „burzę” wywołała jego książka „Piekło kobiet”? Mimo tego do poradni przychodzili robotnicy, żony robotników szukały pomocy i znajdowały ją. Oczywiście, nie w takich co dzisiaj warunkach i nie w takich warunkach.

cały Rzeszów i nasz piłkarski okręg. Dzięki temu awansowi nie ponieśliśmy, jako okręg zasadniczych strat. Rzeszów odrobił niepowodzenie Mielca i, licząc na sztukę, wszystko pozostaje na starym. Jedną drużyną w ekstraklasie, 2 w II lidze.

Komentarz Oldboy'a

Wypada jednak zaznaczyć, że ten stan utrzymuje się już od kilku sezonów. Czyżby więc stagnacja po burzliwym okresie marszu w górę? Wygląda, że tak. Nie zanosi się na większe zmiany. Od kogo zresztą mamy ich oczekiwać? Od mistrza III ligi? Od naszych młodzieżowców i

wet wstydem. Można ostatecznie przegrać jeden, dwa mecze. Nie chodzi tu o wynik cyfrowy, ale raczej o formę. Nasi reprezentanci wykazali zupełnie prymitywne umiejętności i zerową sprawność ogólną. Widoczne to było w postawie, ruchach i akcjach. Te nieumiejętności należy zaliczyć już do następstw braku szkolenia lub błędnych metod szkolenia. Warto więc przypomnieć o tym Wydziałowi Szkolenia ROZPN. Zresztą nie tylko temu wydziałowi, lecz przede wszystkim trenerowi i działaczom odpowiedzialnym za szkolenie i wychowanie młodego narybku piłkarskiego.

Niestety, w tej dziedzinie panuje niezrozumiałe samopuszkanie. Niedawno Zarząd ROZPN wybrał się na wyjazdowe posiedzenie do Przemysła m. in. celem dokładnego zbadania sytuacji w piłkarstwie tego miasta. Wiadomo, że Przemysł jeden z głównych do niedawna i najbliższych ośrodków piłkarskich w naszym okręgu. W tym roku kryzys piłkarski dał się przemyślanom dobrze we znaki. Degradacja Polnej, spadek z ligi juniorów drużyny Czujawo i Polonii, słaba forma seniorów Czujawo, którzy w ostatniej chwili uniknęli przykre go losu Polnej — mówią same za siebie. W tej sytuacji działacze i trenerzy piłkarzy z Przemysła winni byli zdobyć się na rzetelną ocenę swej pracy i analizę rezultatu. Niestety, zarząd OZPN usłyszał wiele wzniosłych i pochlebnych zdań o szkoleniu narybku, o wielkim zainteresowaniu piłkarstwem wśród młodzieży, o prawidłowych metodach wychowawczych itp. Ani słowa na temat braków konkretnych, ani słowa krytyki. Dlaczego więc — warto spytać ogólnie — jeśli jest tak dobrze, dzieje się tak źle. Samopuszkanie, zajmowanie się tylko zaściankowymi i drobnymi sprawami własnego podwórka, tolerancja wobec trenerów oraz kierowników sekcji nie może przynieść pozytywnego plonu. Na pewno nie przyniesie.

OLDBOY



Suknie, bluzki i spódnice są naprawdę ładne i modne.

Fot. M. Kopce

JORGE AMADO

DWIE ŚMIERCI

KUBY W WODOWSTRĘTA

Kuba leżał rozciągnięty na ziemi; dostał parę porządnych kopniaków, głową wyrzynał o krawężnik ulicy. Palacze haszy szu dali nogę. Kiteria, pochylona nad Kubą, starała się dodać mu ducha. Kazuza z filozoficznym spokojem przyglądał się barowi, poprzewracanym stolikom, odłamkom szkła... przywykł już do takich widoków, a wiadomość o bójce przysporzyła knajpie sławy i gości. On sam, Kazuza, nie należał do takich, co to nie lubią drak.

Kuba ożywił się, kiedy mu się dano napić, ale wciąż pił na swój zadziwiający sposób: marnował część wódki bo ją z gęby wypływał. Gdyby to nie jego urodziny, Kapral Marcin delikatnie przywołałby go do porządku. Ruszyli znowu w stronę wybrzeża.

Szyper Manuel nie oczekiwał już ich o tej porze. Ryba była prawie na ukończeniu. Uczta odbywała się w przystani. Manuel nie zamierzał wypłynąć na zatokę, dopóki ludzie morza nie przestaną kręcić się dokoła glinianego kotła. W głębi duszy szyper wcale nie był przekonany

o śmierci Kuby i dlatego nie zdziwił się nic a nic, gdy go zobaczył idącego pod rękę z Kiterią. Kuba, stary marynarz, nie mógł umrzeć na lądzie, w byle łóżku.

— Starczy jeszcze ryby dla wszystkich...

Rozwinięto żagle, odrzucono wielki głaz używany zamiast kotwicy. Księżyc przekształcił morze w daleki srebrzysty szlak, w głębi, na wzgórzach, rysowała się czarna sylwetka miasta. Łódź odpiływała powoli. Biała Maria zaczęła śpiewać marynarską piosenkę:

Ujrzałem cię na dnie morza,
całą w muszle przystrojoną...

Otoczyli parujący kocioł. Napełniano gliniane talerze. Cudownie aromatyczna ryba — płaszcz pływająca w oleju palmowym wśród tureckiego pieprzu. Butelka wódki ciągle była w ruchu... Dzięki Kapralowi, który nigdy nie tracił perspektywy ani jasnego obrazu potrzeb swych towarzyszy. Nawet podczas walki, pochłonięty sztuką dowodzenia, nie zapomniał przemycić paru butelek, ukrywając je w faldach kobiecych spódnic. Tylko Kuba i Kiteria nie je jedli. Wyciągnęli na rufie słuchali pieśni Białej Marii... Piękna Kiteria szeptała miłośnie starym marynarzowi:

— Czemu napędzasz człowiekowi stracha, cholerny Kubusiu? Dobrze wiesz, że mam słabe serce, lekarz zakazał mi zamartwiać. Też masz pomysły! Jakże bym mogła żyć bez ciebie, bez mojego wstręciucha? Przywykłam do ciebie, do twich głupich powiedzonek, do twojej mądrej starości, do twoich nieporadnych rad... do twojej dobroci... Czemu żeś mi dzisiaj taki kawał zrobił? — ujęła obiema rękami jego poranioną głowę i całowała kpiące oczy... On zaś nie odpowiadał, wdychał morskie powietrze, jedną ręką zanurzał w wodzie, znacząc bruzdę na falach. W początko-

wej fazie uroczystości na morzu panował całkowity spokój: piosenki Białej Marii, smakowita ryba — płaszcz, zmienna bryza, księżyc żeglujący po niebie, szept Kiterii na rufie... Ale oto z południa nadpłynęły niespodzianie chmury pochłaniając księżycową pełnię. Gwiazdy gasły jedna po drugiej i wiatr zrobił się chłodny, niebezpieczny.

— Będzie burza tej nocy, lepiej wracać — rzekł szyper Manuel.

I postanowił wprowadzić łódź do portu, nim rozpęta się huragan. Ale wszystko zachęcało do dalszej przejażdżki po morzu: wódka świetna, rozmowa przyjemna, w kotłach sporo jeszcze ryby, w żółtej, palmowej oliwie, i obezwładniający śpiew Białej Marii... Co gorsze, jakże tu przerwać — w tę noc naprawdę uroczystą — idyllę Kuby Wodowstręta i Kiterii Wytrzeszcz?

Przy takim stanie rzeczy zaskoczyła ich, naturalnie, burza, wichry zawył, woda pokryła się gryzący piany. Światła Bahii mrugały w ogromnej dali. Błyskawice prześlaniały mrak. Spadł deszcz. Szyper Manuel, z nieodłączną fajką w zębach, stanął przy sterze

Nikt nie mógł sobie potem przypomnieć, w jakim to momencie Kuba podniósł się i oparł o mniejszy maszt. Kiteria nie odrywała zakochanych oczu od postaci starego marynarza, który śmiał się do fal obmywających pokład, do błyskawic rozjaśniających ciemności. Kobiety i mężczyźni trzymali się lin, chwytali skraj burty, wiatr zawodził, mały stateczek groził lada chwila zatonięciem. Uchlił głos Białej Marii, która stała teraz obok swego kochanka przy sterze.

Rozhukane morze wciąż atakowało barkę. Wiatr usiłował poszarpać żagle. Polyskiwał ogień fajki szypera Manuela i — nieruchoma pośród nawałnicy, majestatyczna, wyniosła — rysowała się sylwetka wilka morskiego, Kuby Wodowstręta. Łódź z wolna zbliżała się do falochronu, do spokojnych wód zatoki. Jeszcze trochę, a uroczystość rozpocznie się od nowa.

(cdn)

i Boyu-Zeleńskim i innych aktualnych sprawach dnia dzisiejszego

Rzeszów był pierwszym miastem wojewódzkim, gdzie powstał Wojewódzki Oddział TSM. Było to trzy lata temu, co od tego czasu już zrobiono?

Zgadza się. TSM to niejako dziecko „Ligi Kobiet”. Ta bowiem organizacja wzięła na siebie wszystkie początkowe kłopoty związane z powstaniem Towarzystwa, a i w dalszym ciągu utrzymuje z nim żywą współpracę. Obecnie działa na terenie naszego województwa 18 powiatowych oddziałów TSM, nie licząc kół zakładowych. Przy każdej niemal Poradni Matki i Dziecka działa również poradnia TSM. Wyniki 3-letniej działalności uwiadcniają się poważnym spadkiem poronień kryminalnych dokonywanych przez różne „babki”, znachorki, jak też poronień w ogóle. W ten sposób daje też o sobie znać praca wyjaśniająca, jak też upowszechnienie sprzedaży środków antykoncepcyjnych.

Może kilka zdań na temat III Regionalnej Konferencji Międzynarodowej Federacji Planowania Rodziny.

Konferencja miała na celu przedyskutowanie doświadczeń, jak też omówienie najnowszych zdobyczy wiedzy w zakresie eugeniki, seksuologii, oświaty seksualnej. Z satysfakcją należy podkreślić duży wkład wniesiony w obrady przez polskich lekarzy i działaczy TSM. Szeroki program Towarzystwa obejmuje poradnictwo przedmałżeńskie, o-

światę seksualną, leczenie bezpłodności i zaburzeń płciowych zyskał duże uznanie. Choć muszę przyznać, że inne kraje przedzieliły nas, zwłaszcza jeżeli chodzi o pracę wyjaśniającą - zapobiegawczą prowadzoną wśród mężczyzn, jak też w produkcji różnorodnych środków zapobiegawczych zarówno dla kobiet, jak i mężczyzn.

Dzisiejsza narada aktywu wojewódzkiego TSM wytyczy plan działania na najbliższą przyszłość. Co wysuwa się na czoło tych zadań?

Dążyć będziemy do tego, aby w każdym zakładzie pracy działało koło TSM, którego członkami, obok kobiet, byli także mężczyźni. Chcemy również opracować plan działań wśród młodzieży. Ostatnio bowiem mnożą się wypadki ciąży wśród nieletnich dziewcząt, niekiedy jeszcze uczennic.

Pewne próby w tym zakresie już poczyniono - wydają się być one jednak niedostateczne. Omówimy dotychczasowe doświadczenia płynące z pracy Poradni Świadomego Macierzyństwa, jak też naszej najmłodszej „pupilki” Poradni Przedmałżeńskiej, która niedawno rozpoczęła swą pracę. Najogólniej rzecz biorąc dążyć będziemy do wytworzenia takiej atmosfery, w której rodzice się będą tylko „chcieli” dzieci, a problemy planowania rodziny staną się sprawą każdego świadomego obywatela.

Rzeczwiła: E. JAKUBOWSKA

Zainteresowanie w USA Festiwalem Sopockim

Drugi Międzynarodowy Festiwal Piosenki, który odbędzie się w dniach 6-8 lipca w Sopocie wzbudził w Stanach Zjednoczonych poważne zainteresowanie. Miarą jego może być udział w Festiwalu znakomitej piosenkarki amerykańskiej o światowej sławie Connie Francis.

W gronie osób, które towarzyszą słynnej piosenkarce w jej podróży do Polski znajduje się m. in. również stary dyrygent Jeff Love, który będzie dyrygował naszymi orkiestrami w czasie występów Connie Francis.

W międzynarodowym jury Festiwalu Stany Zjednoczone będą reprezentować pan George Scheck.

Przygotowania do festiwalu trwają. W obecnej chwili kierownictwo muzyczne kończy już kompletowanie pełnego materiału muzycznego.

Piorun spalił oborę

We wsi Koniuszka w powiecie przemyskim w ub. niedzielę do wyświadczenia atmosferycznego spaliła się obora stanowiąca własność byłej spółdzielni produkcyjnej. Straty wynoszą około 100.000 złotych.

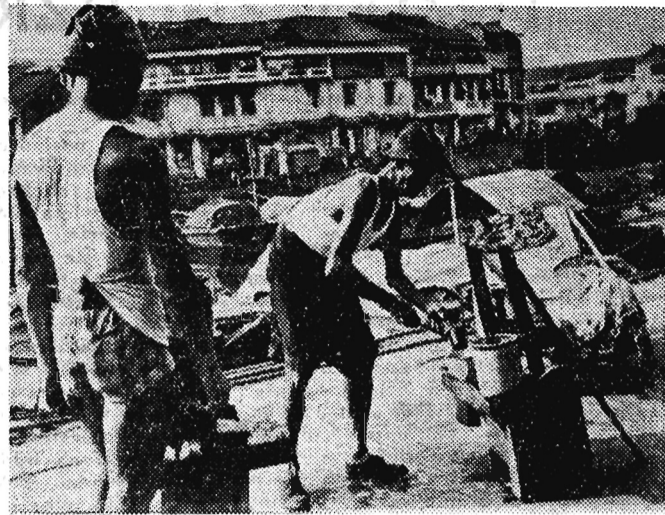
Ze świata filmu

Rufina Nifontowa, aktorka radziecka, którą kilka lat temu gościł w naszym województwie występując w psychologicznym filmie produkcji białoruskiej pt. „Dzień, w którym kończy się 30 lat”.

Jak już podawaliśmy, Giuseppe de Santis (Rzym godzina 11, Gorzki ryż, Nie ma pokoju pod oliwkami, Mąż dla Anny Zaccaro i in.) będzie reżyserem pierwszego filmu w koprodukcji włosko-radzieckiej. Tematem filmu będą losy żołnierzy włoskich, których wojna rzuciła do Grecji, Związku Radzieckiego, Polski i Jugosławii. Cztery epizody rozgrywane w tych krajach tworzą cały film

Obiektywem przez świat

SINGAPUR



Ludność Singapuru - największego na Dalekim Wschodzie węzła komunikacji morskiej i lotniczej - liczy 1.024.000. - Singapur był centrum handlowym już w początkach swego istnienia w XII w. - 1/4 liczby mieszkańców stanowią imigranci z Chin, Malajów i Indii. Bezrobotnych jest tu 250.000, a 48 proc. ludności w wieku powyżej 10 lat, to analfabeci.

Na zdjęciu: „Kiosk” z napojami nad jednym z kanałów dzielących miasto. CAF

ukazujący tragedię wojny widzianą oczyma prostego żołnierza. Bohaterami epizodu „polskiego” będzie grupa rannych Włochów wracających do ojczyzny. W drodze, jeden z nich ratuje od śmierci Polkę, uczestnicząc w ruchu oporu.

Czytelnicy wychodzącego w nakładzie 400 tysięcy egzemplarzy radzieckiego dwutygodnika „Sowietskij ekran” za najlepsze filmy radzieckie 1961 roku uznali: „Czyste niebo”, nie wyświetlane jeszcze u nas: Bitwa w drodze, „Dwa życia”, oraz „Pokój przychodzącemu na świat”. Plebiscyt przewidywał także wytypowanie 5 najślabszych filmów. Znalazły się wśród nich znane nam także „Ostrożnie babciu” i „Przerwany urlop”.

Niewypały grożą śmiercią

Mimo wielu wysiłków ze strony wojsk saperkich w całkowitym rozminowaniu zagrożonych terenów - dość często zdarzają się jeszcze wypadki znajdowania na polach i w lasach naszego województwa wszelkiego rodzaju materiałów wybuchowych, jak pociski artyleryjskie, miny, granaty itp. Znalezienie niewypału często kończy się tragicznie. W br. zanotowaliśmy już kilka faktów, które powinny być przestrożą dla innych.

M. in. w Wietlinie (pow. Jarosław) trzech chłopców znalazło niewypały i podczas zabawy nastąpił wybuch. Jeden z chłopców poniósł śmierć na miejscu, dwóch pozostałych odniosło rany.

Przed kilkoma dniami informowaliśmy też naszych czytelników o tragicznym wypadku jaki miał miejsce w Obarzynie, pow. Brzozów. Dwóch chłopców z tej miejscowości również znalazło niewypały i podczas maniułowania przy nim - spowodowali wybuch. Obaj ponieśli śmierć na miejscu.

Jak notują milicyjne kroniki w 1961 r. na terenie województwa rzeszowskiego zaistniało 13 wypadków eksplozji niewypałów, które spowodowały śmierć 4 osób, a 16 innych osób odniosło dotkliwe rany.

Toteż teraz, przed wyjazdem dzieci na obozy i kolonie przypomnieć należy o obowiązku zgłaszania o wszystkich wypadkach znalezienia niewypałów do najbliższych jednostek MO lub przewidyw rad narodowych. Niewypały nadal grożą śmiercią i kalectwem. Ostrożność jest konieczna! (kel)

PP „MOTOZBYT”

Rzeszów, ul. Lenina 6

zawiadamia PT. Klientów

o dodatkowym przydziale

samochodów osobowych marki „WARTBURG”

(różne typy).

Rozdziału uprawnień do zakupu samochodów dokonuje Wydział Handlu Prezydium WRN - Rzeszów w terminie do dnia 5 lipca 1962 roku. K-1359/1

PRACOWNICY POZUKIWANI

INŻYNIERA MECHANIKA z kilkuletnią praktyką na stanowisko głównego mechanika przyjmie Rafineria Nafty Glinik Mariampolski w Gorlicach. Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu. K-1357/1

MAGAZYNIEROW, KIEROWNIKÓW HANDLOWYCH, TECHNIKA BUDOWLANEGO, SKLEPOWYCH I PRACOWNIKÓW BIUROWYCH zatrudni Powiatowy Związek Gminnych Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” w Ropczycach. Podania należy kierować do Zarządu PZGS „Sch” Ropczyce, Rynek nr 3. 1358/1

KIEROWCÓW z I, II, lub III kat. prawa jazdy i praktyką, MONTERÓW, ŚLUSARZY SAMOCHODOWYCH - zatrudni natychmiast NOWOHUCKIE PRZEDSIĘBIORSTWO TRANSPORTOWE BUDOWNICTWA W KRAKOWIE - NOWEJ HUCIE. Zarobek ponad 2.000 zł. Hotele zapewnione. Zgłoszenia przyjmuje Dział Zatrudnienia, codziennie, w godz. 6.30 - 10 i od 13 - 14.30. K-1303/4

BANK INWESTYCYJNY Oddział w Krośnie n/W., zatrudni zaraz pracownika z wyższym wykształceniem ekonomicznym do pracy na Placówce Pełnomocnika w Sanoku oraz pracownika z wyższym wykształceniem technicznym do pracy w Oddziale Banku Inwestycyjnego w Krośnie n/W. Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu. K-1345/3

Przedsiębiorstwo Robót Wodno-Melioracyjnych w Rzeszowie, ul. Dekerta 13

zatrudni od dnia 1 sierpnia 1962 r.

1. INŻYNIERA MECHANIKA na stanowisku kierownika bazy remontowej. Wymagane wyższe wykształcenie techniczne, 7 lat praktyki, w tym przynajmniej 5 lat w bezpośredniej produkcji.

2. INŻYNIERA na stanowisku inspektora. Wymagane wyższe wykształcenie techniczne na wydziale melioracji lub budownictwa wodnego, 4 lata praktyki, w tym 2 lata w bezpośredniej produkcji.

Wynagrodzenie zgodnie z Układem Zbiorowym Pracy w budownictwie. Mieszkania zapewnione. K-1346/2

GŁÓWNEGO KSIĘGOWEGO ze średnim wykształceniem i dwuletnią praktyką na stanowisku gł. księgowego zatrudni natychmiast Gminna Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska” w Brzeźnicy pow. Dębica.

Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu, telefon nr 3. Zatrudnimy również DWÓCH PIEKARZY. K-1280/2

BRUKARZY, TYNKARZY, UKŁADACZY GLAZURY, USTAWIACZY RUSZTOWAŃ RUROWYCH oraz ROBOTNIKÓW NIEWYKwalifikowanych przyjmie do pracy PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWNICTWA MIEJSKIEGO WARSZAWA, „W-Z” WARSZAWA, UL. JAGIELLOŃSKA 17. Dla przyjezdnych kwatery w Hotelu Robotniczym zagwarantowane. Stoiówka na miejscu. Ubranie robocze wydaje się po siedmiu dniach pracy. K-1208/5

ROBOTNIKÓW NIEKwalifikowanych do robót wodno-kanalizacyjnych, drogowych, torowych - zatrudni Zarząd Robót Inżynierskich Przedsiębiorstwa Przemysłowego Budowy Huty im. Lenina.

Wynagrodzenie wg Układu Zbiorowego Pracy w Budownictwie. Zgłoszenia przyjmuje bezpośrednio Sekcja Zatrudnienia i Płac ZRI, Nowa Huta - Kombinat, barak 20a. Dojazd tramwajem nr 5 lub 16. K-1347/10

Wojewódzka Dyrekcja Budowy Osiedli Robotniczych w Rzeszowie, ul. Obrońców Stalingradu nr 9

OGŁASZA PRZETARG NIEOGRANICZONY

na wykonanie:

1. STUDNI kopanej w Osiedlu - Dębica Lysogórska, termin wykonania 31 października 1962 r.
2. Przełożenie kabla elektrycznego na terenie zabudowy „C” w Mielcu, termin wykonania 25 lipca 1962 r.
3. Wykonanie ogrodzenia hydrofornal wolnostojącej w Rymanowie, termin wykonania 1 października 1962 r.
4. Wykonanie ogrodzenia oczyszczalni ścieków w Rymanowie, termin wykonania 1 października 1962 r.
5. Wykonanie budynku chloratorowego w Sarzynie, termin wykonania 1 listopada 1962 r.
6. Wykonanie dróg i chodników oraz małej architektury Sanok - Olchowce, termin wykonania 1 listopada 1962 r.
7. Wykonanie studni kopanej w bloku zabudowy nr 14-15, (sztuk 3) w Stalowej Woli, termin wykonania 1 października 1962 r.
8. Wykonanie zieleni wraz z małą architekturą i dojazdem do budowy żłobka w Stalowej Woli, blok zabudowy, uporządkowanie osiedla, termin wykonania 30 listopada 1962 r.

Podkłady do oferty można nabyć w Wojewódzkiej Dyrekcji Budowy Osiedli Robotniczych w Rzeszowie, ul. Obr. Stalingradu 9, pokój nr 21 codziennie w godzinach pracy od 8 do 15. Oferty sporządzone na podkładach w kopertach załakowanych z napisem „Oferta” należy składać w Woj. DBOR - Rzeszów, pokój nr 19.

Otwarcie ofert nastąpi w dniu 6 lipca 1962 r., o godz. 8, w budynku Woj. Dyrekcji Budowy Osiedli Robotniczych - Rzeszów. Zastrzega się prawo wyboru oferenta oraz unieważnienie przetargu bez podania powodu. K-1331/3

Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej Wydział Budżetowo-Gospodarczy w Rzeszowie OGŁASZA PRZETARG NIEOGRANICZONY

na roboty budowlano-remontowe i malarskie.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne.

Informacje dotyczące zakresu robót oraz ślepe kosztorysy można uzyskać w Wydziale Budżetowo-Gospodarczym Prezydium WRN, Rzeszów, ul. Grunwaldzka 19, pokój Nr 38.

Oferty w załakowanych kopertach składane należy do skrzynki przetargowej umieszczonej w budynku Prezydium WRN - do dnia 7 lipca br.

W dniu tym o godz. 10 nastąpi komisyjne otwarcie kopert z ofertami.

Zastrzega się wybór oferenta oraz unieważnienie przetargu, bez podawania powodów. K-1344/3

OGŁOSZENIA DROBNE

PRACA

POMOC domową na stałe przyjmę natychmiast. Rzeszów, ul. Wincentego Pola 12/1. Zgłoszenia po godz. 18. Dobrodzi. G-1009/1

WYUCZĘ szybką, dam wynagrodzenie, utrzymanie, mieszkanie za pomoc w gospodarstwie domowym. Oferty: „Dziennik Zachodni” Bielsko pod „Szybcie”. K-1353/1

POTRZEBNA pomoc do 3 osób - wyłącznie do prac domowych Oferty: „Dziennik Zachodni” Bielsko pod „Praca” K-1354/1

SPRZEDAŻ

PARCELE pod budowę (przy przystanku autobusowym) Rzeszów-Zalesie, ul. Łukasiewicza 2 - sprzedam. Wiadomość: Henryk Dulięba, Stocina 74. G-1013/1

SPRZEDAM parcelę budowlaną 200 m² w Krośnie n/W., ul. Nad Lubartówką 6. Oferty pisemnie: Biuro Ogłoszeń, Rzeszów, ul. Grunwaldzka 42 pod „PARCELA”. G-1235/1

DOM drewniany jednorodzinny w śródmieściu Rzeszowa sprzedam. Po kupnie mieszkanie wolne. Wiadomość: Rzeszów, Borelowskiego 3. G-1004/1

Z POWODU wyjazdu pilnie sprzedam nowy dom jednorodzinny w Łańcucie, Franciszek Rejman - Łańcut, Rewolucji Październikowej 14. G-1006/1

SPRZEDAM pięknie położoną parcelę budowlaną w Rzeszowie. Informacje: Anieła Mikula - Rzeszów, ul. Podkarpacza 43. K-570/1

SAMOCHÓD BMW, po remoncie sprzedam. Wiadomość: Kraków Marchlewskiego 41/2. K-1056/1

ZGUBY

LESKO Franciszek zgubił legitymację szkolną 331/61 wydaną przez Technikum Samochodowe w Rzeszowie. G-1014/1

FILIPOWICZ Janusz zgubił legitymację szkolną nr 721799 wydaną przez Szkołę Podstawową w Rzeszowie. G-1012/1

UNIEWAŻNIA się zgubioną pieczęć okrągłą o treści: Kółko Rolnicze - Mrowla, pow. Rzeszów. G-1011/1

DAWIDA Czesław zgubił legitymację szkolną wydaną przez Szkołę Podstawową nr 6 w Rzeszowie. G-1008/1

OPALIŃSKI Jan zgubił legitymację szkolną Technikum Samochodowego w Rzeszowie. G-1005/1

MILANOWI Michałowi skradziono pozwolenie kat. II nr 84/55 wydaną przez Wydział Komunikacji Drogowej w Bartoszychach. G-1234/1

ZELAZKO Stanisław zgubił legitymację szkolną nr 269/60 wydaną przez Zasadniczą Szkołę Zawodową w Przemysku. G-1233/1

DOLECKI Mieczysław zgubił legitymację szkolną nr 318/60 wydaną przez Zasadniczą Szkołę Zawodową w Przemysku. G-1232/1

OZOG Leokadia zgubiła świadectwo ukończenia 6 kl. Szkoły Podstawowej w Stobiernej. G-1010/1



Czwartek
28
czerwca 1962 r.



Państwowy Teatr im. W. Sienkiewicza
nieszynny



80-lecie PPR na Rzeszowszczyźnie — Muzeum Okręgowo-
we, ul. 3 Maja — wystawa
czynna od godz. 10—18

Wystawa Rzeszowskiego Od-
działu ZPAP — Muzeum Okrę-
gowe, ul. 3 Maja czynna
od 10—18

Przyszłość nauki XX wieku —
prelekcja inż. R. Wianiar-
skiego — WDK, sala nr 30,
II p.



APOLLO (ul. 3 Maja) —
Burza nad stepem
(Jug.-fr.-wl. 1. 16, panorama)
godz. 16. 18.25 i 20.30

GOPLANA (Staromieście) —
nieczynne

LETNIE (Al. Komunistów) —
Winchester 73 (USA 1. 12)
godz. 21

MEWA (ul. Dąbrowskiego) —
Dzień cyrku
(aust. 1. 12)
godz. 18 i 20

PRZODOWNIK (ul. Pstrów-
skiego) —
Solidny zamek (fr. 1. 18)
godz. 17 i 19

SWIT (ul. Langiewicza) —
Wojna i pokój
(USA 1. 12)
godz. 18

WDK (ul. Okrzei) —
Tajemnica zielonego boru
(radz. 1. 12)
godz. 15.45, 18 i 20.15

ZORZA (ul. 3 Maja) —
Herzst (fr. 1. 16)
godz. 15.30, 17.30 i 19.30

UWAGA: Repertuar kin poda-
jemy wg informacji CWF



PROGRAM I
Program dnia: 5.40 15.05
Wiadomości: 5.00 6.00 7.00
12.05 15.00 17.00 20.00 23.00
9.00 Dla dzieci: „Narodziny
statku” 10.00 Pradawne rze-
mię 11.00 Rogata dusza 13.50
Z cyklu: Rodzice a dziecko
12.45 Na swojską nutę 14.30
Koncert rozrywkowy 15.30 Co
się wam w tej audycji naj-
bardziej podoba 20.30 Pol-
skie tańce ludowe 20.45 Muzy-
ka rozrywkowa 22.00 Opera w
przekroju.

ROZGŁOSIENIA RZESZOWSKA
PR

16.05 Popularne arie operet-
kowe 16.50 Magazyn młodzie-
zowy 16.50 Wiadomości ziemi
rzeszowskiej.

PROGRAM II
Program dnia: 6.43 13.40
Wiadomości: 6.30 7.30 8.30
12.05 16.00 21.00 23.50

9.30 Repertarz J. Kowalskie-
go 10.00 Spiewany pieśni i
piosenki 10.30 Dwie etudy
11.00 Magazyn muzyczny 12.15
Sześciu świętych 12.45
Przygody, podróże i eg-
zotyka 13.25 Ocalenie — odc.
pow. 13.45 Indyjski karna-
wał 14.50 Publicystyka między
narodowa 15.00 Muzyka ludo-
wa różnych narodów 15.30
Dla dzieci aud. pt. Spiewa-
ny piosenki i bawimy się
przy muzyce 16.50 Ekonomicz-
ny problem tygodnia 17.00
Tańce hiszpańskie 18.00 Mu-
zyka taneczna 18.35 Uniwer-
sytet Radiowy 19.30 Wieczory
koncert żywych muzyki
poważnej 20.25 Pełnym głosem
o sprawach młodzieży 21.40
Kalendarz kulturalny 22.40
Międzynarodowy Uniwersytet
Radiowy.

Miejski Komitet Obchodu Święta Odrodzenia rozpoczął działalność

W Rzeszowie działa już Miejski Komitet Obchodu XVIII rocznicy Święta Odrodzenia. W skład 18-osobowego Prezydium Komitetu weszli m. in.: I sekretarz KM PZPR — Piotr Bik, sekretarze KM: Józef Krajnik, Alfred Żądło, Bronisław Błażej, przewodniczący Komitetu Wykonawczego ZSL Jan Kolanko, sekretarz KM SD Janina Bochenkova, poseł na Sejm Jan Ozga oraz przedstawiciele organizacji młodzieżowych, wojska i działacze polityczno-społeczni. Przewodniczącym Komitetu Obchodu Święta Odrodzenia wybrano tow. Leona Stanio, przewodniczącym Prezydium MRN.

Równocześnie powołano dwie komisje: propagandową i organizacyjną. Przewodniczącym pierwszej został Zbigniew Dydek, z-ca przewodniczącego Prez. MRN, a drugiej

— Włodzimierz Kara — sekretarz Prez. MRN. Na pierwszym posiedzeniu Komitetu przedyskutowano i ustalono plan obchodów XVIII rocznicy Święta Odrodzenia w Rzeszowie. I tak m. in. przewiduje się zorganizowanie w dniu 21 lipca br. uroczystej sesji Miejskiej Rady Narodowej i plenum MK Frontu Jedności Narodu z udziałem społeczeństwa. W tym dniu odbędzie się również wiece mieszkańców Rzeszowa połączone z odsłonięciem tablicy pamiątkowej na budynku przy ulicy Szopena, w którym w roku 1942 odbyło się pierwsze posiedzenie Komitetu Okręgowego Polskiej Partii Robotniczej.

We wszystkich zakładach pracy i instytucjach w dniach 15—21. VII. br. odbędzie się uroczyste akademie, wieczornice, otwarte zebrania partyjne, na których m. in. zostaną

wręczone zasłużonym pracownikom nagrody i dyplomy. Na przestrzeni całego miesiąca odbędą się spotkania posłów na Sejm, radnych WRN i MRN z wyborcami, a w świetlicach, klubach, domach kultury pogadanki i odczyty związane z osiągnięciami Polityki Zagranicznej PRL, połączone z występami zespołów artystycznych. W dniach 21—22 lipca przewidziane są na terenie miasta liczne imprezy artystyczne, kiermasze książkowe, a na stadionach atrakcyjne zawody sportowe. Ed.

Harcerskie lato

Harcerskie lato rzeszowskiego Hufca ZHP organizowane jest nie tylko pod hasłem wypoczynku, ale także szkolenia kadry instruktorskiej dla drużyn zuchowych i młodszoharcerskich. Na obozach harcerskich organizowanych w lipcu w miejscowości Rebizany (pow. Lubaczów) na tzw. Roztoczu lubelskim przebywać będzie 350 harcerzy i harcerzek z rzeszowskiego Hufca.

Wczasowicze spod znaku ZHP stawiają sobie pewne określone zadania, wśród których na pierwszy plan wybija się popularyzacja pięknego, lecz mało znanego turystom z kątka Polski, jakim jest Roztocze, podejmowanie prac społeczno-użytecznych, budowa basenów, pomoc w pracach spółdzielniom produkcyjnym organizacją imprez dla miejscowej ludności itp. Jednym słowem — jak to świetnie harcerze potrafią — łączenie przyjemnego z pożytecznym.

Obóz jest dobrze przygotowany na przyjazd wczasowiczów. Za to słowa podziękują i uznania dla Rady Przyjaciół Harcerstwa, kierowników szkół i zakładów pracy. Wyjazd harcerzy z Rzeszowa nastąpi 3 lipca o godz. 0.12 w specjalnie zarezerwowanych wagonach PKP. Zbiórka w szkole nr 8 przy ul. Bernardyńskiej o godz. 22.

Dla młodzieży harcerskiej, która nie wyjedzie na obóz zorganizowano wypoczynek na miejscu. W szkole nr 15 czynna będzie stacja harcerska dla młodzieży z pow. rzeszowskiego. Przebywać tu będzie około 300 osób w pięciodniowych turnusach. Harcerze z miasta udadzą się zaś na wypoczynek do podrzeszowskich wiosek.

Jak realizują zobowiązania

Z okazji pierwszomajowego święta wszystkie niemal rzeszowskie zakłady i instytucje podjęły wiele cennych krótko i długofalowych zobowiązań. Sporo załóg zameldowało już o wykonaniu 1-majowego czynu. Reszta zobowiązań jest w trakcie realizacji. Przebiegiem tych prac interesują się specjalne komisje społeczne powołane przez KM PZPR. Ostatnie kontrole wykazały, że załogi rzeszowskich przedsiębiorstw bardzo solidnie traktują przyjęte na siebie zobowiązania.

Np. w Bazie Sprzętu RzPBM pracownicy poza godzinami służbowymi odremontowali pomieszczenia warsztatów i bałę montażową. Brygada transportowa tego przedsiębiorstwa przepracowała 80 godzin przy porządkowaniu terenu wokół zakładu, usuwając stąd ciężkie elementy i stare zużyte maszyny. Pracownicy Bazy Sprzętu zasadziły wokół zakładu kwiaty. Zobowiązanie 1-majowe zrealizowała też całkowicie załoga W. P. „Arged”. Uporządkowanie magazynów i placu wokół tych pomieszczeń, odmalowanie magazynowych kantarek i kotłowni, wreszcie zasadzenie kwiatów na skwerkach i rabatkach — oto prace, które złożyły się na 1-majowy czyn pracowników W. P. „Arged”.

O wykonaniu 1-majowych zobowiązań na sumę blisko 80 tys. zł zameldowały również Zakłady Przetwórstwa Owocowo-Warzywnego. Taki sam meldunek złożyło Woj. Przedsiębiorstwo Geodezyjne Gospodarki Komunalnej. Zrealizowane zobowiązania pracowników tej instytucji wyrażają się kwotą 12 tys. złotych.

Sesja PRN

W najbliższy piątek 29 bm. odbędzie się kolejna zwyczajna sesja Powiatowej Rady Narodowej w Rzeszowie.

Tematem wyjazdowego posiedzenia PRN (odbędzie się ono w Jaworniku Polskim) będzie sprawozdanie Gromadzkiej Rady Narodowej w

Jaworniku Polskim za okres od 16. IV. 1961 r. do 1 maja 1962 r. z realizacji zadań gospodarczych.

Przejazd radnych do Jawornika odbędzie się autokarem, który o godz. 8.29 bm. odjedzie sprzed budynku PRN.

„Dni Ochrony Przeciwożarowej”

Sylwetki czołowych działaczy



Młodszy kapitan pożarnictwa STANISŁAW FOLTMAN liczy obecnie 40 lat. Jest komendantem Straży Pożarnej w Rzeszowie. Dzięki jego ofiarnej pracy, stan organizacyjny i poziom wyszkolenia straży pożarnej miasta Rzeszowa jest naprawdę wysoki. Kpt. Foltman szczególną uwagę zwraca jednak na systematyczną kontrolę stanu zabezpieczenia przeciwpożarowego we wszyst-

kich rzeszowskich zakładach pracy i instytucjach. W rezultacie — notujemy dużą troskę kierowników zakładów o te sprawy.

Rzeszowska Straż Paźarna, posiadająca bardzo dobre wyposażenie techniczne — często udziela pomocy strażom terenowym. I to nie tylko w tzw. akcjach bojowych, to znaczy przy gaszeniu pożarów, ale również w szkoleniu i bezpłatnych naprawach sprzętu pożarniczego. Dzięki temu kpt. Foltman cieszy się dużą popularnością wśród terenowych jednostek OSP. Bierze także razem ze swymi strażakami aktywny udział w różnych pracach społecznych. Jego osobistą zasługą jest m. in. zorganizowanie czterech jednostek OSP przy zakładach pracy na terenie miasta.

Młodszy kapitan pożarnictwa STANISŁAW PESZKO jest komendantem Straży Pożarnej powiatu rzeszowskiego. Obowiązki te pełni bez przerwy już od 12 lat. Wyróżnia się dużymi zdolnościami organizacyjnymi, dzięki czemu straża pożarna pow. rzeszowskiego zajęły drugie miejsce w skali ogólnokrajowej w

konkursie „W każdej wsi wioda do celów gaśniczych”. Za ofiarną pracę społeczną i zawołaną pomoc strażom Srebrnym Krzyżem Zasługi.

Jego główną zasługą jest również to, że Powiatowa Komenda Straży Pożarnej w



Stanisław Peszko

Rzeszowie zajęła pierwsze miejsce w ogólnopowiatowym konkursie „W każdej wsi wioda do celów gaśniczych”. Za ofiarną pracę społeczną i zawołaną pomoc strażom Srebrnym Krzyżem Zasługi. (j)

Na wakacje

Ferie letnie już w pełni. Od dwóch dni na rzeszowskim dworcu kolejowym rozlega się wesoły śmiech dzieci, które po wysłuchaniu ostatnich napomnień odprowadzających je mam, wyjeżdżają na kolonie i obozy. Beztroskiego nastroju nie zakłócają — towarzyszące czasem pożegnaniom — lzy (zdarza się to raczej mamusiom).

Ostatnio m. in. wyjechały do Leżajska dzieci nauczycieli oraz rodziców bez zabezpieczenia socjalnego. Dzień dzisiejszy i jutrzejszy będzie „szczytowym” okresem wyjazdów. Większość dzieci wyjeżdża na południe kraju — w Bieszczady, ale część odpoczywać będzie nad morzem.

Organizatorzy kolonii dokładają starań, aby zredukować do minimum trudy podróży — zaopatrują dzieci w żywność, napoje, owoce. PKP — jak twierdzi Paulina Pomes z Inspektoratu Oświaty — jak dotąd, sprawnie organizują transport. Wyruszyły również na trasę pierwsze młodzieżowe obozy wędrowne, które udają się m. in. w wysokie Tatry i Sudety.

Dziś Rzeszów powita pierwszych gości — dzieci z Katowic, które odpoczywać będą w naszym grodzie. Wesołej zabawy, przyjemnego odpoczynku.

Z. K.



ZABRAKŁO PRĄDU

Redaktorze, nasza elektrownia ma dziwne zwyczaje. Po prostu bardzo często w godzinach przedpołudniowych na Osiedlu WSK wylacza prad. Lodówki strasznie tego nie lubią. Kłopoty z elektryką mają i inne instytucje. Ot np. wczoraj w przychoni rejonowej nr III przy ul. Dąbrowskiego 60 pacjentów czekało na prześwietlenie. Niestety, jakiś złośliwy „pstryczek — elektryczek” wylaczył prad i rób co chcesz, rentgena nie uruchomisz. A tu na dodatek jeszcze przychodnia przy ul. Obrońców Stalingradu nieczynna, wszyscy „ciągną” do III na Osiedlu. Sprawne urządzenia elektryczne są więc niezbędne i konieczne — niechże elektrownia weźmie to sobie pod uwagę.

ABONENT 53—11

Nó cóż, Redaktorze, każda mądra rzecz ulega zużyciu, uszkodzeniu... Pech chciał, że takiej właśnie awarii uległ mój telefoniczny aparat nr 53—11. Zawiadomilem o tym pocztę. Przyszli, nie powiem... wymienili czarną skrzynkę. Ale zabiegi okazały się mało skuteczne. Aparat dalej nie działa. Od 7 dni alarmuję RUT — przyjdzie, naprawie, bo bez telefonu jak bez ręki. Diabła tam... kłopoty abonentów nikogo nie obchodzi. Pod numerem 04 ktoś tylko ciągle gromadnie obiecuje, że owszem wszystko się naprawi, usunie, udoskonalą. Uwierzyłem, zwolnilem się nawet kiedyś z pracy. Nawiąknął ze mnie i tyle — z poczytności oczywiście nie pokazał. Pytam więc za waszym pośrednictwem, jak dłużej jeszcze bawić się będziemy

w kotka i myszkę — to przygotujcie sobie przynajmniej odpowiedni zapas spokojnych nerwów. Uzbijają też w cierpliwość mego sąsiada — abonenta nr 52-68, który przeżywa podobne kłopoty.

ZŁE TRAFIŁ

Wybrałem się z synkiem do Urzędu Pocztowego nr 4 na Osiedlu WSK... chciałem założyć malcowi książeczkę oszczędnościową PKO. Do oszczędzania najlepiej wdrażać się od najmłodszych lat. Urzędniczka pocztowa była jednak nieco odmiennego zdania. Po konsultacji z kierownikiem placówki stwierdziła, że mój syn najpierw musi dać dowód osobisty, a potem starać się o książeczkę PKO. Nie dowierzałem jakos tym dziwnym zarządzeniom. Pojechałem z synkiem na Pocztę Główną i tu bez trudu sprawę załatwiono. Synek był oczywiście bardzo zadowolony z książeczki PKO — jest pierwszym dokumentem wystawionym na jego nazwisko.

A MOŻE HAMAK?

Od pół roku poszukuje metalowego łóżecka dziecięcego z ochronną siatką. Zwykły mebelek, a tyle kłopotu z jego nabyciem. Ani sklep „Arged”, ani inne przedsiębiorstwa handlowe nie dysponują takim towarem. Jak informuję mnie znajomi, w innych miastach można dostać takie łóżecka, tylko że transport byłby dla mnie nieco kłopotliwy. Handlowcy mają odpowiadnie środki przewozu, może zatem wyręczyć mnie z tych kłopotów. Na razie zaś marynarskim wzorem moją maleńką pociechę korzysta z hamaku. Trochę to niewygodne... bo niemowlę ciekawie wyciera na otaczający go świat i boję się, aby czasem nie wylądowało na ziemi. Pocięsa mnie jedynie myśl, że zanim córeczka dorosnie, łóżecka metalowe dotrą do Rzeszowa.

NOWINY RZESZOWSKIE

— pismo codzienne wydaje Wydawnictwo Prasowe „Nowiny Rzeszowskie” — RSW „Prasa”. Redaguje kolegium. Adres redakcji: Rzeszów, ul. Zeromskiego 3. TELEFONY: Centrala 2054, 2057, redaktor naczelny 4775, zastępca redaktora naczelnego, dział wydawniczy, administracja 4610, redakcja nocna 5017, dział finansowy 4656, dział inf. 4364, sekretarza redakcji i wszystkie działy łączą centrala. Oddziały redakcji: Przemysł, ul. Waryńskiego 15, tel. 2700, Krosno, ul. Nowotki 12, tel. 489, Tarnobrzeg, ul. 1 Maja 101, tel. 284. Biuro Reklam i Ogłoszeń Rzeszów, ul. Grunwaldzka 42 — tel. 4652. Zamówienia i przedpłaty na prenumeratę przyjmowane są w terminie do dnia 15 miesiąca poprzedzającego okres prenumeraty przez urzędy pocztowe, listonoszy oraz oddziały i delegatury „Ruch”. Można również zamówić prenumeratę dokonując wpłaty na konto PKO i OM Rzeszów nr 9-6445 PUPIK „Ruch” w Rzeszowie, ul. Asnyka 9. Cena prenumeraty miesięcznej — zł 12,50, kwartalna — zł 37,50, półrocznej — zł 75, rocznej — zł 150. Druk. Rzeszowskie Zakłady Graficzne — Rzeszów. K-1-879

Dziki las?

w dziki las, jak ktoś ostatnio nazwał naszą „Liszkę”. Zresztą nie bez racji, bowiem tutaj wszystko jest dozwolone. Nawet jazda motocyklem czy samochodem po plażach, deptakach i trawnikach, niszczenie i łamanie gałęzi drzew itp. Musimy koniecznie sami zadbać o wspólne miejsce niedzielnego wypoczynku, w przeciwnym razie „Liska” niedługo nam będzie służyła. Znależymy ją doszczętnie. (b-a)